

Wychodzi
co drugi piątek.

Przedpłata roczna wynosi 6 zł., półroczna 3 zł. w. a.

Członkowie Towarzystwa „Dorsze Szulom“ (Zwiastun pojednania) otrzymują pismo bezpłatnie.

Numer pojedynczy kosztuje 30 ct.

ZGODA

Organ Towarzystwa „Dorsze Szulom.“

Redakcja i administracja w rynku pod l. 14 na 1. piętrze.

Ekspedycja miejscowa w handlu St. Waydowicza, Ulica Halička l. 7.

Ogłoszenia przyjmują się po cenie 10 ct. od wiersza drobnego druku.

Rękopisy nie zwracają się.

Od Redakcji.

„W ostatnich kilku latach położenie socjalne współwyznawców naszych i stosunek ich do ludności chrześcijańsko polskiej w kraju, stawały się z dniem każdym bardziej napężone.“

„Taki stan rzeczy nie tylko jest dla współwyznawców naszych przykry i drażliwy, ale nadto wywiera szkodliwy wpływ na rozwój najżywniejszych interesów i spraw krajowych.“

„Grono ludzi dobrej woli, zarówno dbałych o sprawy ludności żydowskiej w kraju naszym, jak i przejętych prawdziwym przywiązaniem do kraju rodzinnego, postanowiło wszelkich dołożyć starań by anormalne te stosunki usunąć a przywrócić potrzebną i konieczną harmonję.“

„W tym celu założone zostało we Lwowie Towarzystwo, które pod nazwą „Dorsze Szulom“ (Zwiastun pojednania) wzięło sobie za zadanie: Przestrzegać spraw, do żydów w kraju się odnoszących, „dążyć do ustalenia i utrzymania zgodnego pożycia tak pod względem politycznym jakoteż i społecznym „z ludnością chrześcijańsko-polską w kraju, wzmacniać poczucie obywatelskie przez gorliwy i duchowi „czasu odpowiedni współdziałanie we wszystkich sprawach życia publicznego i gminnego, krzewić zasady „postępu i rozpowszechniać wiedzę, mianowicie znajomość języka polskiego i jego literatury między „dami w Galicji zamieszkałymi.“

Temi słowy rozpoczęliśmy odezwę naszą, wystosowaną w miesiącu Maju b. r. do wybitniejszych osobistości między współwyznawcami naszymi w kraju zamieszkałymi.

Temi słowy rozpoczynamy również pismo nasze. W nich bowiem mieści się z jednej strony cel, do którego dąży założone w mieście naszym towarzystwo „Dorsze Szulom“, z drugiej strony stanowią one program pisma, będącego organem tego Towarzystwa, przeznaczonego do silnego i skutecznego popierania celów i dążeń naszych.

Chcemy i dążymy do tego, aby jak najprędzej ustało owe napężenie stosunków, jakie zapawało w kraju naszym między mieszkańcami jednej ziemi, różniącymi się jedynie tylko wyznaniem religijnym.

Chcemy i dążymy do tego, aby zgodne pożycie tak pod względem politycznym jak i społecznym między żydami a ludnością chrześcijańsko-polską w kraju ustalonem i utrzymanem zostało.

Chcemy i dążymy do tego, aby współwyznawcy nasi poczuli się prawdziwymi obywatelami tego kraju, świadomymi nie tylko praw swoich, ale i obowiązków, w obec kraju i współobywateli na nich ciążących.

Chcemy i dążymy do tego, aby żydzi w Galicji z tych praw w całej pełni korzystali, a obowiązków swoich obywatelskich gorliwie dopełniali.

Chcemy i dążymy do tego, aby współwyznawcy nasi sprawy ogólnokrajowe za swoje również uważali, i aby czynni i duchowi czasu odpowiedni brali udział we wszystkich sprawach życia publicznego.

Chcemy i dążymy do tego, aby znajomość języka polskiego rozpowszechnioną została między żydami w Galicji zamieszkałymi.

Takie są nasze zamiary i usiłowania odnośnie do naszych współwyznawców.

W stosunku do naszych współobywateli innych wyznań będziemy usiłowali zwalczać przesady przeciwko żydom istniejące i niweczyć złą wolę, uwydatniającą się czasami w traktowaniu spraw żydowskich.

Będziemy żądali, aby nas na równi traktowano z obywatelami kraju innych wyznań, aby nie czyniono odpowiedzialną całą społeczność żydowskiej w kraju za możliwe przewinienia i błędy jednostek.

Takie sobie zakreśliwszy zamiary i takimi ożywieni chęciami, przystępujemy do trudnego zadania, a odwagę i otuchę czerpiemy w tem przekonaniu, że ludzie dobrej woli podadzą nam pomocną rękę, dziennikarstwo krajowe wesprze usiłowania nasze, a społeczeństwo chętnie przyjmie naszą pomoc pracy dla dobra publicznego.

Uwzględniając istotny stan rzeczy, że nie wszyscy żydzi, w kraju zamieszkali, władają już teraz w tym stopniu językiem polskim by artykuły w czasopiśmie naszym umieszczane rozumieć mogli, z drugiej strony chcąc dla pisma naszego uzyskać jak najszersze koło czytelników między naszymi współwyznawcami, postanowiliśmy do czasu wydawać dodatek w języku dla nich zrozumiałym, zawierający streszczenie główniejszych artykułów.

Sejm.

Zbliża się ważna dla kraju naszego chwila. Zwołany na dzień 8. b. m. sejm zbierze się już za dni kilka; a zadanie jego tem trudniejsze, że sesja tegoroczna z powodu wkrótce nastąpić mającego ponownego zebrania się Rady państwa i delegacji spólnych, trwać będzie bardzo krótko. Posłowie nasi będą zatem musieli nadzwyczaj gorliwiej zabrać się do dzieła aby w przeciągu trzech tygodni oprócz najpilniejszych spraw administracyjnych, niecierpiących zwłoki, jakimi są mianowicie budżet krajowy i wybór Wydziału krajowego, załatwić najważniejsze przynajmniej sprawy dobra publicznego, domagające się rychłego rozwiązania. Skład sejmu na tę nowo rozpoczynającą się kadencję wyszedł z ostatnich wyborów znacznie odmienny od dawniejszego — nowe wchodzi do Izby sejmowej żywioty i nowe siły — skutkiem tego stronnictwa ugrupują się inaczej jak w sesjach ubiegłych, a okoliczność ta napawa nas otuchą i wiarą że nowa Izba z tem większą energią i wszechstronnym na potrzeby kraju poglądem czynności swe rozwinie. Z ubolewaniem wszakże wyznać musimy że, jak dotąd, kraj za mało zajmował się w ogóle sejmem, co na czynności jego niepomyślnie oddziaływało. W gorącym interesowaniu się kraju czynnościami sejmowymi czerpią posłowie poparcie i umocnienie na obranem stanowisku, a zarazem potrzebne wskazówki do utworzenia sobie zdrowego poglądu na wszystkie stosunki i sprawy krajowe. Brak żywego społecznia i ciągłej kontroli ze strony kraju musi wreszcie i najgorliwszych posłów osłabić energję. Obojętność ta nie da się usprawiedliwić tym zarzutem, który słyszeliśmy dawnemu sejmowi czyniony, że zajmował się częstokroć zbyt drobiazgowymi sprawami, jak np. ochroną ptaków i t. p.

Naszem zdaniem niema tak drobiazgowej sprawy pomiędzy wszystkimi poruszonymi w sejmie naszym, któraby w jednym lub drugim względzie nie dotykała ważnych stosunków i potrzeb publicznych i w ogóle na baczniejszą nie zasłużyła uwagę. Obojętność na sprawy sejmowe nie da się tedy niezem usprawiedliwić. Obojętność ta za strony ludności żydowskiej

Jak w Galicji z żydów robiono Niemców.

Przejeżdżałem nie dawno przez jedno z tych miasteczek podolskich, położonych w okolicy ustronnej, o kilka mil od kolei żelaznej, gdzie przeto powiew nowoczesnej kosmopolitycznej cywilizacji nie zatarł jeszcze owych cech charakterystycznych, znamionujących zamieszkałe przeważnie przez żydów miasteczka nasze za dawnych polskich czasów. Miasteczko, przez które przejeżdżałem, zachowało bardziej jeszcze niż którekolwiek ze znanych mi, ową dawną charakterystyczną swą fizjognomię. Chrześcijanie zajmują przedmieścia. Ciągają się one w około miasta szeregami bujnych sadów, których zieloność i różnorodność piękny przedstawia widok. W pośród sadów i ogrodów warzywnych na tle zielonem bieleją domki rozmaitego kształtu i powierzchowności, dworki z ganeczkami o słupach drewnianych, gdzie niegdzie z szerokim włoskim oknem, i uboższe pochylone ku ziemi włosciańskie chaty słomą kryte. Gdzie nie gdzie dziedzińczyk ozdobiony ogródkiem, wonieje rezeda, kwitną różyczki, malwy i parę krzaków bzu i jaśminu, świadcząc o troskliwości gospodyni domu, która je starannie pielęgnuje.

Widok zmienia się zupełnie gdy wjeżdżamy do samego miasteczka, zamieszkałego wyłącznie już niemal przez żydów.

jest można powiedzieć większą jeszcze, niestety! niżeli ze s innych mieszkańców kraju. Oto jest złe, które chcielibyśmy koniecznie przełamać na przyszłość. Chcielibyśmy aby w wyznawcy nasi przyszli wreszcie do przekonania, że wszystko co dotyczy powszechnego dobra kraju, co się odnosi do ulpszenia stosunków społecznych i politycznych w ogóle pod jakimkolwiek względem, dotyka zarówno wszystkich mieszkańców kraju, bez różnicy stanu i wyznania, że zatem wszyscy zarówno wedle położenia i możliwości swojej, w swem kole i na właściwem sobie polu rękę czynną do spraw dobra powszechnego przykładąć powinni, tak przez wzgląd na interes kraju jak i swój własny.

Zbierający się za dni kilka sejm zająć się ma sprawami, dotyczącymi najżywotniejszych ekonomicznych i handlowych stosunków krajowych. Do tych zaliczamy mianowicie, przede wszystkim: Ustawę drogową, ustawę budowniczą dla prowincjonalnych miast i miasteczek, zmianę ustawy wyborczej dla Izb handlowych i kilka innych równie ważnej treści, które na stół Izby tej sesji wejdą, ku czemu Wydział krajowy wygotował już sprawozdania i wnioski. Ważność spraw powyższych uderza sama przez się. Żydzi tworzą jak wiadomo przeważną część ludności miasteczek naszych prowincjonalnych, żydzi trudnią się u nas głównie handlem, czyliż więc pomienione powyżej sprawy, ściśle związane z interesem handlu i podniesieniem dobrobytu powszechnego, nie powinny ich zarówno jak wszystkich mieszkańców kraju żywo obchodzić? W ciągu sejmu będziemy mieli sposobność obszerniej o każdej z pomienionych spraw zdanie nasze wyłuszczyć i takowe bliżej objaśnić. Tutaj przytoczyliśmy je tylko ażeby wskazać ich doniosłość, na dowód na jak wielką uwagę zasługują czynności zbliżającego się sejmu, i jak żywo każdy mający dobro publiczne zarówno jak i własny swój dobrobyt na względzie, zajmować się niemi powinien.

Stosunki polityczne z powodu toczącej się wojny wschodniej są tego rodzaju, że sejm oprócz powyższych spraw ściśle administracyjnych, ma jeszcze inne bardzo ważne zadanie polityczne. Nie można wątpić iż reprezentacja nasze w adresie do tronu nie zaniedba wypowiedzieć poglądu kraju na znaczenie

Tu niema już nigdzie ożywiającej oko zieloności — nigdzie ogrodu — drzewa. Żydzi nie mają pociągu do rolnictwa, nie kochają się w sadownictwie, w ogrodach. Ależ bo i trudno znów żądać po małej podolskiej mieścinie aby miała swoje bulwary i plantacje. Po obu bokach drogi głównej ciągną się długim rzędem, jeden obok drugiego, wąskim tylko przesmykiem pooddzielane od siebie domy drewniane, długie, szczególniejszej struktury, którą można by nazwać stylem żydowskim w Polsce, gdyż wszystkie żydowskie domostwa bywały tu budowane mniej więcej w tym sposobie, ustępując dzisiaj miejsca kosmopolitycznej architekturze, niewyrosłej na swojskim gruncie potrzeb i stosunków miejscowych, zacierającej zatem wszystkie odrębności dawniejsze, wedle wzorów ogólnej dzisiejszej mody. Kilkadziesiąt lat nie minie, a chylące się coraz bardziej ku ziemi domostwa dawne żydowskie po miasteczkach naszych znikną zupełnie, ustępując miejsca kamienicom i kamieniczkom murowanym, piętrowym, niemającym najmniejszego z dawniejszymi podobieństwa. Nie powiem żeby to było złe. I owszem jest to koniecznym postępem ducha i potrzeb czasu. Wymagają tego stosunki zdrowia i porządku publicznego — wygoda i bezpieczeństwo. Z tem wszystkim żal mi owych domów tak oryginalnych w swym rodzaju, tworzących niegdyś właściwą polskich naszych miasteczek fizjognomię i zastanawiałem się nieraz nad tem dla czego by w budowie nowych murowanych kamienie, zastępujących dawne

dzisiejszej sytuacji politycznej dla nas, i zarysować swe stanowisko w obec komplikacji wypadków, tak z bliska dotyczących zarówno spraw całej Monarchji austro-węgierskiej, jak i losów naszej przyszłości. Sesja obecna sejmowa ma z tego powodu większą jeszcze doniosłość jak każda zwyczajna, i tem więcej uwagę każdego prawego obywatela zwrócić na siebie powinna.

W sejmie obecnym zasiada na pięciu posłów wyznania mojżeszowego. Znane nam są ich przekonania — wiemy że są oni przejęci jak najlepszymi chęciami i zgodnych przekonań. Pewni zatem być możemy że ożywieni prawdziwym obywatelskim poczuciem będą w każdej sprawie zgodnie ręka w rękę działać ku pożytkowi kraju ku podniesieniu jego oświaty i bogactwa, jego moralnych i materialnych interesów.

Towarzystwo pedagogiczne.

Z pomiędzy wielkiej liczby rozmaitych Towarzystw, związanych u nas od czasu wprowadzenia w życie ustawy o wolności stowarzyszania się, jednym z najczynniejszych i najpożyteczniejszych jest Towarzystwo pedagogiczne. Gdy wiele innych, niemających gruntu w konieczności stosunków krajowych, z braku sił żywotnych wnet po zawiązaniu się istnieć przestało, nie pozostawiwszy śladu po sobie, przeciwnie Towarzystwo pedagogiczne rozwija się coraz pomyślniej i rozszerza zakres swego działania. Przyczyniają się ku temu skutecznie walne doroczne zjazdy, odbywające się co roku w innej stronie kraju, w różnych miastach prowincjonalnych. Nauczyciele całego kraju mając tym sposobem ułatwioną sobie możność poznajomości się wzajemnie i porozumienia w ważnych kwestiach oświaty powszechnej, czerpiąc w tych zjazdach zachętę i energję do coraz gorliwszej pracy w swoim zawodzie i nowe zasoby wiedzy z pola zadań naukowych, roztrząsanych na wspólnych obradach podczas zjazdów. Tegoroczny walny zjazd pedagogiczny w Tarnopolu powziął pomiędzy innymi trzy bardzo ważne uchwały dotyczące oświaty żydów, które z tego powodu tutaj szczegółowo przytoczymy.

domostwa, nie miano zachować podobieństwa i charakteru owej dawniejszej drewnianej architektury, tak ściśle związanej ze wspomnieniami lat naszych młodych, iż na mnie przynajmniej, czyni ona zawsze pomimo starości i ubóstwa pozostałych dotąd jej szczątków, szczególniejsze jakieś miłe wrażenie.

Wrażenia te odświeżyły się we mnie na widok miasteczka, o którym mowa. Z przyjemnością rozglądałem się po niem. Domy drewniane, długie, po większej części zajezdne z szerokimi bramami, na wysokich podmurowaniach, miały wszystkie podsienia, ocieniające front domu, o czterech lub sześciu słupach drewnianych, prostych lub pękatych, misternie stolarską robotą przyozdobionych. Z dachów wyskakiwały piąterka rozmaitego rozmiaru i kształtu, o kilku oknach z ganeckami, galeryjkami, przystawkami w rozmaitych kierunkach, a słupki podtrzymujące poddasza, galeryjki, poręcze, były siekierą, hyblem i prostym rylcem ciesielskim w rozmaite wzory rzeźbione z właściwą sobie fantazją i smakiem. Do górnych piąterek, do tych zawieszonych w powietrzu ganecków prowadziły schody częstokroć z zewnątrz przystawione, z poręczami lub bez, po których chcąc uniknąć szwanku, ostrożnie stapać było potrzeba. Fantastyczne dziwactwo tej architektury, misterna drobiazgowość użytych w niej ozdób, bardzo zresztą — powiedzmy prawdę — niewybrednych, przypominała cośkolwiek styl maurytański, w jego najpierwotniejszych zarysach, zmodernizowany miejscowymi warunkami i potrzebami, o tyle przynajmniej o ile

Uchwalono mianowicie dążyć do tego aby:

a) zakładać wszędzie po miasteczkach, zamieszkałych przez ludność żydowską, szkoły Freblowskie, któreby zastąpiły i wyrugowały z czasem zupełnie owe chajdery, tak sprzeczne z ustalonemi już dziś powszechnie pojęciami o szkołach publicznych;

b) starać się o ustanowienie po szkołach, uczęszczanych przez dostateczną liczbę dzieci żydowskich, osobnych nauczycieli religji wyznania mojżeszowego, uczących tego przedmiotu w języku polskim — wreszcie

c) starać się o założenie dobrej szkoły rabinów we Lwowie lub Krakowie.

Dosyć rzucić okiem na którąkolwiek z tych uchwał aby ocenić wielką ich doniosłość. Przyswojenie sobie dokładne języka polskiego jest dziś dla żydów kwestją żywotną ich równouprawnienia. Mamy wprawdzie zapewnione ustawą równouprawnienie, ale dopóki nie będziemy dokładnie władali językiem polskim, dopóki pod tym względem nie zrównamy się sami z całą ludnością kraju, dopóty równouprawnienie nasze pozostanie martwą literą, nie rozwinie się i nie rozkrzewi żywotnie. Posiadamy wprawdzie równość w obec prawa i sądów, ale jeżeli nie umiemy doskonale po polsku, zamknięty nam jest przez to samo wstęp do urzędów, odbywających swe czynności w języku polskim, niedostępne nam pozostają wszystkie wyższe zaszczytne stanowiska i godności obywatelskie rozleglejszego znaczenia — dopóki nie umiemy po polsku nie możemy dostąpić równouprawnienia towarzyskiego, którego bez równości oświaty, tożsamości języka i obyczaju, żadna nam ustawa zjednać nie jest w stanie.

Uczmy się zatem języka polskiego — posyłajmy dzieci nasze do szkółek Freblowskich, i dopomagajmy do ich zakładania, starajmy się o rabinów wykształconych umiejętnie, wedle postępowych wymagań ducha czasu, starajmy się podnieść oświatę na stanowisko dające nam równość praw towarzyskich, popierajmy pożyteczne w tym kierunku usiłowania Towarzystwa pedagogicznego i bądźmy mu wdzięczni że się zajmuje tak żywotnymi kwestjami, dotyczącymi oświaty, a co za

prosta bryka pasażerska przypominać może Brandmajerowską lub Dąglowską karete. I czemużby nie?... Wszak Maurowie pochodzili ze Wschodu, podobnie jak żydzi, i taż sama fantazja wschodnia tworzyła przepyszne gmachy Alhambry i Sewilli, co kreśliła plany zabudowań polskich miasteczek.

Wjechałem na rynek — był to plac rozległy. Środkiem ciągnęły się w czworobok szeregiem drewniane sklepiki, mające kształt małych budek, ze spuszczaćcami się jak mosty zwodzone z góry okiennicami, na których właściciele rozkładali swe towary na widok publiczny i owieszali je niemi, zastępując sobie tym sposobem nasze stołeczne oszklone wystawy. Obok tych sklepów był nawet większy jakiś budynek murowany, zwany ratuszem, którego cały dół w około był użyty na kramiki.

Wyznajmy prawdę że cały ten rynek nie wyglądał bardzo elegancko. O bruku mowy nie było, podobnie jak i o zamiataniu miasta. Pomimo długotrwałej pogody, świeciły się po zakątkach niewyschłe dotąd po ostatnich ślotach, a podobno i nigdy niewysychające, małe jeziora bagniste; tu i owdzie leżały też kupy śmiecia, z dawna nagromadzone, których podobno nigdy w podolskiej nie braknie mieścinie. A wszakże wielki nasz Mickiewicz gdy po dwudziesto kilkoletnim pobytku w zachodnich miastach Europejskich, starannie zamiatanych, przybył do Stambułu i ujrzał kupę śmiecia, rozplakał się z rozrzewnienia, tak mu to żywo polską karczmę

tem idzie, zupełnej obywatelskiej i towarzyskiej emancypacji żydów.

Szkoły wyznaniowe izraelickie.

(Pp.). Do osobliwości, jakie stosunek żydów do reszty ludności z biegiem czasu wytworzył, należą między innymi osobne szkoły ludowe dla izraelitów, zakładane i po dzień utrzymywane w niektórych miastach Galicji przez Zbory izraelickie.

Powstawanie tych Zakładów naukowych łatwo da się wytłómaczyć tak dawniejszemi wewnątrzniemi w gminach izraelickich stosunkami, jak niemniej stosunkiem tychże do chrześcijan. Trzeba było u współwyznawców naszych przedewszystkiem skruszyć ową znaną niechęć do wszelkiej nietalmudycznej nauki, uważanej dawniej powszechnie, a dzisiaj u znacznej części starowierców, jako niezgodnej z zapatrywaniami religijnymi. Że szkoły chrześcijańskie, zostające prawie bez wyjątku pod dozorem kościołów, nie ułatwiały usunięcia tej na przesadnych przekonaniach religijnych opartej niechęci, łatwo każdy pojmie. Pierwszy wyłom w chińskim tym murze, jakim źle zrozumiana religijność otoczyła współwyznawców naszych, wykonał w Galicji ś. p. Józef Perl, zakładając własnymi funduszami pierwszą „izraelicką szkołę ludową“ w Tarnopolu. Wpływ szkoły tej był niesłychany.

Za przykładem Tarnopola pierwszy poseddł Lwów, za Lwowem inne miasta prowincjonalne i tak prowincja nasza liczy obecnie kilkanaście szkół ludowych, stojących wprawdzie pod dozorem publicznych władz szkolnych, utrzymywanych jednakowoż z funduszów, za pośrednictwem kahałów z mieszkańców wyznania mojżeszowego ściągniętych.

Duch czasu i zmiany ustroju politycznego, jakim prowincja nasza w ostatnich mianowicie uległa czasach nie został bez wpływu na te instytucje, które nawiasem powiedziawszy są galicyjską specjalnością, gdyż w innych prowincjach austriackich szkół takich, wyłącznie dla żydowskiej młodzieży przeznaczonych — niema.

przypomniało. Gdyby Mickiewicz zamiast do Stambułu, wjechał był wraz ze mną do owego miasteczka, byłby się niezawodnie splakał jak bóbr. Na rynku pasły się kozy. Są to jak widać ulubione i pożyteczne zwierzęta, gdyż spotyka się ich po tułtejszych miasteczkach więcej niż i jakichkolwiek bądź innych zwierząt domowych. Przy każdym domu widać pnącą się po przyspie lub poważnie spacerującą po wysterczającej krawędzi podmurowania kozę. Komiczny jest widok kiedy dwie naprzeciw siebie idące spotkają się, a nie mogąc się wyminąć stoją całemi godzinami naprzeciw siebie, i duckają się perdyecznie łbami z dyplomatyczną flegmą, nie mogąc wpaść na pomysł jak sobie poradzić w tak krytycznej sytuacji?

Było to w sobotę. Dzień był pogodny. Miasteczko miało powierzchność świąteczną, poważną. Sklepiki były pozamykane. Nie słyhać było powszedniego targowego gwaru. Grupy starszych i młodszych żydów, ubranych świątecznie, w racimorowych żupanach i sobolowych czapkach snuły się poważnie po mieście, gwarząc i używając swobodnie wezasu na świeżem powietrzu. Żydówki siedziały na podsieniach przed domami, zajęte także rozmową, a postrojone po staroświecku w perłowe tak zwane muszki i bindy. Te wysokie perłami szyte, zębione naczółka, te atlasowe haftowane napierśniki, jaskrawością barw i bogactwem wzorów przypominały smak i fantazję wschodnią. Dzisiaj obaczyć je można chyba w jakimś podolskim zakątku. Młode pokolenia naszych elegantek zastąpiły perłowe naczółek

Oto przedewszystkiem przestały! one być wyłącznem źródłem, z którego młodzież izraelicka czerpie pierwsze zarodki swej oświaty. Nie tylko w miastach, w których niema szkół takich, ale nawet we Lwowie, posiadającym ich aż dwie, bardzo znaczna część dzieci żydowskich uczęszcza do szkół publicznych. We Lwowie n. p. oprócz do szkół żeńskich, licznie przez dziewczęta żydowskie uczęszczanych, do szkoły św. Marcina zapisuje się corocznie przeszło 200 dzieci wyznania mojżeszowego, dla których nawet Zbór tutejszy widział się zniewolony wydelegować umyślnego nauczyciela religii.

Jest to najwymowniejszy dowód, że przesadna obawa ludności żydowskiej przed ludowemi szkołami publicznemi w znacznej części należy do przeszłości.

Jeżeli się uwzględni jak wielkie Zbory izraelickie dla utrzymania szkół swoich ponoszą ofiary*) z jaką trudnością przychodzi im wydobywać od ludności żydowskiej znaczne a z każdym rokiem wzrastające kwoty, aby szkoły te utrzymać na stopie odpowiadającej dzisiejszym wymaganiom dydaktycznym i pedagogicznym, to mimo woli nasuwa się pytanie: Czy osobne szkoły ludowe dla dziatwy izraelickiej są potrzebne i jakie w obec zmienionych dzisiaj warunków jest ich zadanie?

Nim przystąpimy do odpowiedzi na to pytanie musimy jeszcze raz zwrócić uwagę na kwestję przy wszystkich instytucjach, dobru publicznemu służących, na jaw występującą t. j. na kwestję finansową.

Szkoły wyznaniowe izraelickie uważane są tak przez rząd, jak niemniej przez gminy, pod względem administracyjnym przynajmniej jako zakłady prywatne; nigdy bowiem fundusz publiczny choćby najmniejszym datkiem nie przyczynił się do utrzymania tychże — co więcej, o ile nam wiadomo, kahały nigdy wsparcia takiego nie żądały. Powiedziano nam: Chcecie osobnych szkół — utrzymujcie je z własnych funduszów — nakładajcie w jakiej chcecie formie podatki na członków wa-

*) We Lwowie utrzymują się szkoły z podatku opłacanego przez rzeźników, sprzedających mięso koszerne, co dało powód do dowcipu iż „wół umierający płaci nauczyciela“.

paryskim szynjonem a strój dawniejszy powłóczył suknią zmieniającą się wedle grymasów mody, zatraciwszy już niemal tradycję stroju swoich prababek.

Tak wyglądały niegdyś nasze miasteczka, których oryginalna cecha zatarła się już po większej części i z każdym dniem bardziej jeszcze zaciera. Były one podobnie jak dzisiaj ogniskami handlu okolicznego, zaopatrującemi całą ludność pobliską we wszystkie potrzeby powszedniego użytku, punktam sprzedaży wszystkich płodów okolicznych. Z dawien dawna zamieszkałe przez żydów, zajmujących się w Polsce wyłącznie prawie kupiectwem, w dniu powszednim roily się wrzawą i gwarem — co sobota przedstawiały ów malowniczy, poważny, obraz uroczystego wycieczku, jaki widzieliśmy właśnie powyżej. Tak sobie żyli nasi żydzi od pięciu wieków w Polsce — i wiercie, było im swobodnie i dobrze. Nie posiadali wprawdzie praw politycznych, bo te w Rzeczypospolitej polskiej, podobnie jak i w całym świecie podówczas, posiadał jedynie stan szlachecki — nie zasiadali przeto żydzi nasi w sejmach i nie obierali królów — ale za to mieli inne korzyści. Umieli oni stać się niezbędnymi szlachcie, która się bez nich w niezem obejść nie mogła. Przysłowiowe powiedzenie, że „My rządźmy światem a nami kobiety“ możnaby zastosować jak najdoskonalej do żydów w dawnej Polsce. Szlachta rządziła Rzeczpospolitą, a szlachtą żydzi, pod wielu przynajmniej względami, wprawdzie nie de jure, ale de facto. Szlachta

szych gmin wyznaniowych — z publicznych funduszków nie dostaniecie!

Tymczasem zaś w najnowszych czasach zaszły dwie okoliczności, które stanowisko to szkół naszych ludowych zupełnie zmieniają: Oto, po pierwsze, proklamowano bezwyznaniowość Państwa. Szkoły publiczne, a w szczególności ludowe, straciły w skutek tego dawniejszy charakter wyznaniowy — wszystkie wyznania z równem do nich przystępują prawem i wszystkie zarówno traktowane i uwzględniane być muszą. Żydzi nie mają dzisiaj powodu uważać się w nich jako tylko cierpieni, i jak to powyżej przytoczony przykład ze szkołą św. Marcina okazuje, wcale się za takich nie uważają.

Drugą okolicznością, która przeważny wpływ wywrze na przyszły ustrój szkół żydowskich, jest zaprowadzony ustawą przymus szkolny.

Zastanówmy się na chwilę jak przymus szkolny konsekwentnie przeprowadzony — a do tego niebawem przyjść powinno — wpłynąć musi na stanowisko szkół ludowych izraeličkih.

Powiedzieliśmy już iż niechęć współwyznawców naszych do nauki w części jest już usuniętą — w znacznej części jednak istnieje ona jeszcze. Usuniętą jest ona głównie w większych miastach, gdzie brak takiej nauki przy ciągłym ścieraniu się z światlejszą publicznością stawał się czem raz dotkliwszym i gdzie w ogólności jest ognisko wszelkiego postępu. W gminach zaś mniejszych wstręt ten istnieje dotąd po większej części w dawniejszych rozmiarach. Jeżeli zaś Rząd z całą energją zabierze się do przeprowadzenia przymusu szkolnego — żydom w mniejszych miastach, niebędącym w żaden sposób w stanie założyć szkoły osobnej, któraby wszystkim wymaganiom ustaw szkolnych pod względem pedagogicznym i dydaktycznym zadość czyniła, nie pozostanie nic innego jak posyłać dzieci

polska nie trudniła się nigdy łokciem i miarką. Zajętej sprawami publicznego znaczenia wstrętnym był jej handel w ogóle, jak wszystko co tylko miało naturę drobiazgowego kupczenia. Ztąd wszystkie dochody, płynące z jakiegokolwiek przedaży drobiazgowej, wypuszczała ryczałtowo w arendę żydom, tak iż ci tym sposobem mieli w swem ręku monopol wszystkich ekonomicznych i handlowych stosunków, wzbogacali się i mieli sobie zapewniony dobrobyt, jakiego im dzisiaj nasza ludność żydowska słusznie pozazdrościłaby mogła. Chociaż nie posiadali dzisiejszego równouprawnienia, liczne atoli przywileje chętnie im udzielane, podnosiły ich zamożność i zapewniały im obronę prawa i pomyślniejsze pod wielu względami od reszty ludności krajowej stanowisko. Słowem dobrze było naszym żydom w Polsce — tylko że się tego już nie pamięta. Sto lat minęło od czasu jak się to wszystko zaczęło zmieniać i powoli zupełnie zmieniło. Więc nie dziw że wielu rzeczy nie pamiętamy — wiele inaczej sobie przedstawiamy jakby należało. Tak zwykle się dzieje. Pamięta się co jest — zapomina co było.

Nikt może nie przechodził tyle przeobrażeń co żydzi od chwili zajęcia Galicji przez rząd austriacki. Kolej tych przeobrażeń, często gwałtownych, zmieniających radykalnie dawniejsze stosunki pod nową administracją, nader ciekawy przedstawia widok. Z całych tych dziejów smutnej pamięci parę pobieżnie rysów skreślimy, w przekonaniu że powinny by zająć naszych czytelników.

(C. d. n.)

swę do szkoły publicznej. Ruchliwe Towarzystwo pedagogiczne w przewidywaniu tego skutku przymusu szkolnego uchwaliło już nawet na zjeździe swym w Tarnopolu d. 18. lipca 1877. rezolucję — iż należy przy szkołach ludowych na prowincji zamianować nauczycieli religii izraeličkij. Niebawem będziemy więc mieli to arcyciekawe zjawisko, iż właśnie najbardziej opierająca się oświacie część naszych współwyznawców dzieci swe kształcić będzie w szkołach publicznych — podczas gdy światlejsza i bardziej postępową ludność izraelička większych miast posiadać będzie odrębne szkoły ludowe.

Pragniemy aby to nastąpiło jak najrychlej — pragniemy aby współwyznawcy nasi na prowincji nie opierali się — w dobre zrozumianym własnym interesie — posełaniu dzieci swych do szkół publicznych, ale nie idzie ztąd wcale abyśmy osobne szkoły ludowe dla izraelitów — tam gdzie one są możebne, uważali już dzisiaj za zbyt cenne, albo — jak niektórzy twierdzą — za szkodliwe.

(C. d. n.)

Korespondencje.

Bolechów d. 31. lipca 1877.

(N. L.) Pewien mąż stanu pamiętne wyrzekł słowa: „Oddajcie mi wychowanie jednego pokolenia, a cały naród przekształcę“. W czasach atoli pary i elektryczności, w czasach ogólnego postępu, w czasach, kiedy największe wywroty społeczne w krótkim się odbywają przeciągu czasu, byłoby niebezpiecznym w obec naszych stosunków krajowych, w obec niesnasek wypadkami politycznymi lat ostatnich stworzonych, bezczynnie z założonymi rękami patrzeć, czekać, aż nowe nastanie pokolenie, nie troszcząc się bynajmniej o pokolenia już dorosłe; bo bardzo łatwo stałoby się mogło że wypadki, koniecznością naprzód pchane, uprzedzą nas a historia mszcząc się na nas za nieudolność naszą, nad nami przejdzie do porządku dziennego.

Dlatego z prawdziwym zadowoleniem powziętem wiadomość o nowo powstałym Stowarzyszeniu pojednania w kraju naszym, które sobie szczytne postawiło zadanie wpływania na dorosłe pokolenie w duchu postępu i pojednania, nie czekając aż młode podrośnie pokolenie, w lepszych wychowane warunkach. Zaiste! zadanie, jakie sobie założyciele postawili, jest bardzo szczytne i godne takich mężów. Żałować tylko należy, że dopiero po smutnych doświadczeniach, jakie zrobiono, dopiero gdy rozdwojenie w kraju gorzkie wydało owoce, wzięto się do naprawy złego.

Niestety! z żalem wyznać mi przychodzi, że znaczna część naszych współwyznawców w kraju, którzy zdobywszy sobie wychowaniem i nauką wyższe stanowisko w społeczeństwie, rzadko schodzi z piedestału tego, aby braci w ciemności jeszcze pograżonych wznieść do wysokości swych zapatrywań i wpłynąć na nich w duchu czasu. Panowie ci zasklepiwszy się w swem samolubstwie, kontenci są, że sami zdołali się podnieść, troszcząc się mało o swych braci, jęczących jeszcze pod jarzmem przesądów i skoszlawionego wychowania. Indyferentyzm podobny jest szkodliwy tak dla kraju, jakoteż i dla ludności żydowskiej w szczególności. Uważam bowiem za obowiązek każdego dobrze myślącego żyda, który przez szczęśliwy zbieg okoliczności lub przez wychowanie zdołał stanąć na wyżynie czasu, aby się nie odłączał od swych niżej stojących braci, tylko starał się utrzymaniem łączności z nimi na nich wpłynąć w duchu postępu i zgody, bo tylko tym sposobem spłaci dług winny krajowi za dobrodziejstwa nauk otrzymanych. Dlatego należy się cześć i uznanie mężom tym, którzy zadanie to pojęli — znajdą oni wynagrodzenie za trud swój

w poprawie stosunków kraju, pojednaniem wszystkich jego warstw.

Staropolskiem tedy „Szczęść Boże“ witam czasopismo „Zgodę“ jako zaranie lepszej przyszłości dla kraju naszego.

W przyszłym liście będę się starał skreślić stan żydów na prowincji we wszelkich kierunkach, oraz podać sposób, w jaki upragnioną zgodę stale do skutku przyprowadzić można.

Warszawa d. 30. lipca 1877.

Czyniąc zadość wezwaniu Waszemu, zapisuję się w poczet współpracowników Waszych. Staraniem mojem będzie zaznajamiać czytelników „Zgody“ ze stanem materialnym, moralnym i umysłowym żydów w Warszawie i w całym Królestwie polskiem, nwydatniać stosunek ich do reszty ludności i wykazywać współudział jaki oni biorą w pracach około podniesienia dobrobytu ogólnego.

Nie możemy twierdzić aby we wskazanych powyżej trzech kierunkach faktyczny stan rzeczy odpowiadał w zupełności naszym życzeniom, nie da się jednak zaprzeczyć, że z wyjątkiem żywiu napływowego, żydzi tutejsi w obyczajach, mowie i dążnościach swoich coraz bardziej do reszty ludności się zbliżają, że we wszelkich sprawach dobra publicznego dotyczących, żywy biorą udział i pod tym względem mogą służyć za wzór innym miastom i prowincjom polskim.

Ten stosunkowo pomyślny stan rzeczy zawdzięczyć należy tej głównie okoliczności, że już przed laty znaleźli się ludzie silnej woli, którzy życie swoje całe poświęcili sprawie szczepienia oświaty pośród Izraelitów w duchu narodowym.

Do takich mężów należał przedewszystkiem s. p. **Antoni Eisenbaum**, b. dyrektor b. szkoły rabinów w Warszawie, od którego zgonu właśnie ćwierć wieku upływa. Działalność instytucji wychowawczej, której on był inicjatorem i przez szereg lat kilkudziesięciu kierownikiem, stanowi erę w cywilizacyjnym rozwoju tutejszych żydów.

W przypuszczeniu, że pożądanem będzie dla czytelników Waszych poznać życiorys tego nieodżałowanego pracownika, którego imię związane jest ściśle z historją żydów w tej części Polski w pierwszej połowie naszego stulecia, podaję Wam krótki zarys tej biografii.

Antoni Eisenbaum urodził się w Warszawie, dnia 13. Maja 1791 r., z rodziców niezamożnych i jak wszyscy niemal ówczesni żydzi, zachowawczych. Wychowywał się pierwotnie na wzór reszty swych rówieśników, pod okiem melamdów, w zbitwiałych chederach. Nie doszedł był zaś dziesiątej wiosny życia kiedy pragnienie lepszej wiedzy silnie już w nim zakiełkowało. Żywego z natury usposobienia, przytem dzielnej a przedsiębiorczej woli, nie mógł długo wytrwać w ciasnej sferze, jaką mu wiekowa rutyna wychowawcza zakreśliła; o własnych więc siłach, przy pomocy tylko zamożniejszych towarzyszy zabaw, zdołał sobie zaskarbić po za obrębem chederu początkowe wiadomości świeckie, a uczył się ich tak chętnie i pilnie, że po kilku latach przyjętym został do ówczesnego lyceum warszawskiego, które w ciągu 4-eh lat z chlubą ukończył. A było to w pierwszych latach naszego stulecia, kiedy świeckie kształcenie w ogóle należało u żydów tutejszo-krajowych do rzadkich anomalji, a młodzieńiec żyd, uczęszczający do szkół publicznych — które zresztą dla żydów miały jeszcze wrota swe zamknięte — należał do unikatów. Przez lat kilka potem trudnił się prywatnem nauczycielstwem i czynnościami buchalteryjnymi w znaczniejszych domach handlowych w Warszawie, a po paroletniej niebytności w kraju, wrócił i objął posadę prywatnego tłumacza z języków francuskiego i niemieckiego na polski. Wów-

czas już z całą usilnością zawrzała w nim chęć przyłożenia się do poprawy bytu swych współwcierców w kraju i odtąd temu dążeniu i tej działalności żywot swój poświęcił. Pierwszym przedmiotem jego marzeń i rozmyślań było — założenie uorganizowanej szkoły wyższej dla żydów, gdzieby obok religijnych nauk, mogli i świecką wiedzę nabywać.

Jakby przyspasabiając lud swój do życia obywatelskiego i skojarzenia spraw jego ze sprawami ogółu, wydawał przez kilkanaście miesięcy (1823 — 1824) czasopismo w języku polskim, z przekładem na żydowski, p. t. „Dostrzegacz Nadwiślański“. A nie zaniedbywał tymczasem starań koło projektowanej przez się szkoły, aż wreszcie niezmordowane jego zabiegi pożądany odniosły skutek, gdyż w roku 1874 powołany został do skreślenia projektu proponowanej przez się szkoły, i skutkiem tego, dnia 26 Listopada 1826 r. otwarty został w Warszawie wyższy Zakład wychowawczy dla żydów, pod nazwą: „Szkoła rabinów i nauczycieli w Warszawie“, która jego bezpośrednio kierownictwu poruczoną została.

Z jakimi trudnościami musiał Eisenbaum walczyć nim zdołał szkołę tę z krainy życzeń i pragnień do życia powołać i byt ustalony jej zapewnić, pojmie łatwo każdy uprzytomniając sobie z jednej strony zacofany stan umysłowy większości żydów ówczesnych, którzy w szkole takiej widzieli zamach wprost na wiarę ojców wymierzany, a z drugiej — niechęć i zawiść jednostek. Każdy inny uległby może w tych zapasach srogich, ale nie uległ im żelaznej woli i niezłomnej energii Eisenbaum. Gdy szkoła rabinów została otwartą, chodził sam po domach i nakłaniał rodziców do posyłania do niej synów swoich, tak że wkrótce na ławach jej zasiadło kilkudziesięciu uczniów, po większej części synów ściśle zachowawczych rodziców, i z chederów lub bethamidraszów zwerbowanych. Na utrzymanie szkoły wyjednywał u władzy fundusze niezbędne, biednym wychowañcom z wyżebranych przez siebie kwot dawał zapomogi, zwalniał jednych od opłaty szkolnej, drugim sprawiał ubranie i dostarczał książek, innych umieszczał u siebie, a nad wszystkimi rozciągał tak troskliwą i pieczołowitą opiekę, że wszyscy bez wyjątku ubóstwiali go i synowską miłością otaczali. Czuwał on też nad zrodzonym przez się Zakładem i jego wychowañcami z prawdziwie ojcowską pieczołowitością; baczne jego oko śledziło za uczniami nie tylko w szkole, ale i po za jej obrębem: chodził za nimi, strofował, karecił, gdzie sprawowanie nieobyczajne na to zasługiwało; bo szło mu nie tylko o zaszczerpienie w młodzieńczych umysłach wiedzy użytecznej, ale i o wykształcenie w swych uczniach ludzi obyczajnych, miłujących porządek i pracę. To też garnęła się pod jego skrzydła młodź, szczególniejszej klasy niezamożnej, której wszelkimi środkami los przyszły starał się zapewnić.

Szkoła rabinów przez ciąg trzydziesto-siedmio-letniego swego istnienia, wydała około 1200 elewów, przeważnie Warszawian, i to, jak powiedzieliśmy w większej swej części zachowawczej klasy; nadsyłała też i prowincja swoją młodź, ale w daleko mniejszej liczbie. Dziś poważna ta falanga niegdyś wychowañców szkoły rabinów, liczy w swem gronie teologów, pisarzy, doktorów, adwokatów, artystów, bankierów, kupeów i przemysłowców, a każdy z nich siedw odebrany w szkole rozrzuci obficie wśród swego otoczenia, a krąg jednostek i rodzin oświeconych, myślących i czujących po obywatelsku, dzięki owemu pierwotnemu ognisku i jego kierownikowi, staje się coraz szerszym. Gdyby nie szkoła rabinów i Eisenbaum, poczet ten użytecznych ludzi pozostawałby może podziśdzien jeszcze podobny do swej niedoszłej w cywilizacji braci, a kraj liczyłby o kilka tysięcy mniej wykształconych obywateli.

Przegląd polityczny.

Od trzech miesięcy toczy się między Rosją a Turcją straszliwa wojna, z okrucieństwem przechodzącą granice wszelkich praw ludzkości. Z dawien dawna polityka moskiewska łakomym okiem spogląda na Turcję, której zabór w Europie uczyniłby ją wszechwładną panią na morzu Czarnem, a w Azji utorował drogę do Indji. Jakoż co dwadzieścia kilka lat powtarzają się perjodycznie usiłowania Rosji dążące do urzeczywistnienia tego z dawną polityce swojej wytkniętego planu. Wojna z roku 1828 zakończona pokojem Adrjanopolskim, osłabiła wprawdzie Turcję, pozbawiła ją Grecji i zachwiała jej stanowiskiem w Europie, ale nie doprowadziła do spełnienia ostatecznych zyezeń Rosji, nie rozwiązała kwestji wschodniej wedle jej widoków. W roku 1854 car Mikołaj upatrzył stosowną zdaniem jego porę do dodławienia „eh o r e g o c z ł o w i e k a” jakim mu się Turcja zdawała; ale mocarstwa sprzymierzone Zachodniej Europy ocaliły podówczas Turcję, na której istnieniu wiele zdrowej polityce Europejskiej, zwłaszcza angielskiej zależy. Mocarstwa te popełniły całokształt błędów iż po zburzeniu Sebastopola nie dokonały ostatecznie zgruchotania potęgi Rosyjskiej. Rosja zatem ochłonawszy z zadanych jej ciosów, umiała zręcznie pokierowaniem swej polityki, korzystając z toku wypadków, sparaliżować z czasem skutki traktatu paryskiego, i zmocniwszy się należycie, pomyśleć dzisiaj znów o zabiorze Turcji w myśl swej polityki tradycyjnej i nieugaszonej żądzy zaborów i wszechwładztwa.

Pozoru do rozpoczęcia działań nieprzyjacielskich względem Turcji dostarczyła niby to nader szlachetna i bezinteresowna chęć obrony Słowiańskich poddanych Turcji i religji chrześcijańskiej w obec despotyzmu tureckiego. I oto z podziwieniem usłyszała Europa iż ta sama Rosja, co od stu lat pastwi się z niesłychanym okrucieństwem nad Polską, co zaciekle wytypia u siebie kościół katolicki, depece wolność sumienia i przelewa po barbarzyńsku krew unitów chełmskich, aby ich zmusić do wyrzeczenia się religji ojców i przyjęcia nienawistnego prawosławia, że ta sama Rosja głosi się obrońcą wolności Słowian w Turcji i ogłasza krucjatę w obronie religji Chrześcijańskiej, której Turcy bynajmniej wytypiać nie usiłowali i to właśnie w chwili kiedy ogłoszona w państwie ottomańskim konstytucja, oparta na zasadach równouprawnienia, zapewniła wszystkim jej mieszkańcom wolność religijną i obywatelską, jakiej i w części nie posiadają poddani Rosyjscy pod despotyzmem Carskim.

Pozorne te powody, osłaniające prawdziwy cel wojny, miały służyć do zamaskowania się w obec mocarstw Europejskich, i jeżeli się da, do wciągnięcia ich także we wspólną wojnę przeciw Turcji, podobnie jak to się powiodło Prusom z Austrią w wojnie Szlezwicko Holsztyńskiej, lub przynajmniej do zneutralizowania ich oporu. Nie dały się jednak złudzić mocarstwa i wciągnąć do spółki z Rosją. Zebrana w Stambule konferencja rozeszła się nie dawszy się uwieść widokom polityki moskiewskiej, poczem Rosji nie pozostało jak na własną rękę wydać wojnę Turcji, co się też stało. Dnia 24 kwietnia br. car Aleksander wydał manifest wypowiadający wojnę Turcji, a równocześnie skoncentrowane od dawna wojska rosyjskie przekroczyły Prut i rozłożyły się nad Dunajem, a w Azji weszły do Armenji, i obległy Kars. Przedtem już od roku używała Rosja wszelkich pokatnych intryg usiłując osłabić Turcję — Podburzyła do wojny z Turcją Serbję i Czarnogórę, wznieciła i zasilala powstanie w Bośni, Hercegowinie i Bułgarji, spodziewając się iż wysilona tym sposobem całoroczną wojną wewnętrzną Turcja tem mniej zdoła stawić oporu wkraczającym w jej granice armjom rosyjskim.

Turcja ujrzała się w tem przykrzejszem położeniu iż nie posiada na razie sprzymierzeńców, coby wystąpili jak w roku 1854 zbrojnie w jej obronie. Anglja, pomimo że zwycięstwo Rosji zagroziłoby w najwyższym stopniu jej interesom na Wschodzie, nie może tego uczynić nie zapewniwszy sobie wprzód spółdziałania drugiego jeszcze mocarstwa, gdyż sama nie posiada ku temu dostatecznej siły lądowej. Dotychczas wszakże usiłowania Anglji aby skłonić Austrię do zbrojnego wystąpienia nie osiągnęły pożądanego skutku. Francja w dzisiejszem swem położeniu rozpoczynać wielkiej wojny, mając Prusy pod bokiem, nie chce i nie może. Włochy są opanowane zupełnie polityką

Bismarkowską. Tak tedy Turcja jedynie tylko na samej sobie polegać i własnym siłom zaufać musi. A do tego jeszcze rzeczy tak się złożyły że najzdolniejszy jej mąż stanu, wielki reformator i twórca konstytucji, Midhat Basza, jedyny polityk i dyplomata, mogący należycie pokierować sterem polityki zagrożonego państwa Ottomańskiego, w przededniu wypowiedzenia wojny, w najważniejszej chwili popadł w niełaszkę Sułtana i z kraju wywołany został.

Zdawało się początkowo że przemoc moskiewska jednym zamachem zgniecie Turcję. W Azji Moskale pod naczelnem dowództwem carskiego brata Wielkiego księcia Michała zdobyli fortecę Ardahan i posunęli się na Erzerum, podczas gdy lewe skrzydło armji zajęte było zdobywaniem Karsu. To właśnie rozdzielenie sił przyniosło zgubę Moskalom. Naczelny dowódzca turecki Muktar-basza, skorzystawszy z tej nieogłędności strategicznej, uderzył na prawe skrzydło armji moskiewskiej od Erzerum, zniósł takowe, zwrócił się następnie na odsiecz Karsu i w krótkim przeciągu czasu wypędził Moskale z całej Armenji. Tak się skończyła tegoroczna kampanja na azjatyckim teatrze wojny. Nadto zdobyli Turcy fortecę Suhum-Kaleh na czerkieskim wybrzeżu — poruszyli Abhazów i rzucili żarzewie powstania, szerzącego się już pomiędzy wszystkimi pokoleniami Czerkiesów.

Podobnie i nad Dunajem zdawało się początkowo szczęście sprzyjać Moskalom. Nieudolny wódz naczelny turecki Abdul-Kerim basza dozwolił przejść Moskalom przez Dunaj pod Braiłą i Sistową, zając Dobruczę i część Bułgarji aż do Tyrnowy, bez żadnego prawie oporu, nie stoczywszy ani jednej większej stanowczej bitwy.

Uwiedzeni tą pomyślnością Moskale z równą nieogłędnością jak w Azji rozdrobili swe siły i przerzucili część armji za Bałkan, dając wprost na Adrjanopol. Car, znajdujący się osobiście wraz z synami przy armji, tryumfował i pocieszał się tem niespodziewanem powodzeniem po stratach azjatyckich. Wódz naczelny armji europejskiej, drugi brat carski, Wielki książę Mikołaj, mniemał że go już nie powstrzyma w marszu na Konstantynopol. Naraz wszakże odwróciła się karta. Sułtan usunął Abdul Kerima wraz z dotychczasowym ministrem wojny, Redifem baszą, a naczelne dowództwo armji objął znany z energii i zdolności wojskowych, Ali basza. Równocześnie z objęciem przezeń dowództwa rozpoczął się ruch zaczepny ze strony Turków. Osman basza wyruszył w sile 30.000 z Widdynia i zajął Plewnę, główny punkt komunikacyjny na operacyjnej linii moskiewskiej, zadawszy wielkie klęski korpusowi Krüdenera. Moskale widząc się przez to zagrożeni odcięciem w Bałkanach od głównej podstawy operacyjnej nad Dunajem, zwrócili się dwoma korpusami w sile 60.000 na Osmana baszę, aby odzyskać Plewnę. Dwa dni, w poniedziałek i wtorek, dnia 30go i 31go lipca trwał zacięty i krwawy bój, zakończony zupełną klęską Moskali. Pobić na głowę pozostawili na placu boju 8000 zabitych, 16000 rannych. Reszta poszła w rozsypkę. Zwycięstwo to nieobliczone korzyści przyniesie Turkom, jeżeli z niego skorzystać potrafią. Równocześnie Sulejman Basza uderzył z Adrjanopola na posuwających się od Bałkanów Moskale, odparł ich aż do Eski Sagra i punkt ten ważny zajął.

Wkrótce obaczymy jaki skutek zwycięstwa te wywrą na dalszy tok wojny, i na kierunek polityki państw, których interesa w najściślejszym z kwestją wschodnią pozostają związku. W Wiedniu odbyła się przed dwoma dniami Rada ministrów pod prezydencją Cesarza, na której postanowiono w zasadzie potrzebę częściowej mobilizacji armji, pozostawiając bliższe oznaczenie czasu i szczegółów mobilizacji hr. Andrassemu. W Wiedniu bawi także obecnie Midhat Basza, powołany napowrót do łaski Sułtana, mający sobie tutaj poruczoną jak się zdaje ważną misję polityczną. Prawdopodobnie zostanie on wkrótce napowrót zamianowany Wielkim Wezyrem.

Wypadki wschodnie zajmują w tej chwili wyłącznie całą uwagę politycznego świata.

Sprawozdanie giełdowe.

Rezultat ostatniej wielkiej rady Ministrów i ostatnie wiadomości o świetnym zwycięstwie wojsk tureckich pod Plewną napawają giełdy europejskie otuchą, że wojna zostanie zlokalizowana,

to też przywitały one powyższe wiadomości haussa, która naszym zdaniem niema dość uzasadnionej podstawy. Akcje bankowe i kolejowe poskoczyły o 3—5 zlr. również i papiery państwowe, obligacje pierwszeństwa, listy zastawne, losy dość znacznej doznały wzrostu na giełdzie wiedeńskiej. We Lwowie ruch giełdowy dosyć był ożywiony; zauważyć jednak należy, że publiczność nasza nie dowierza zbyt wiedeńskiej haussie, a raczej korzysta z podwyższonych kursów by sprzedawać posiadane papiery bankowe i kolejowe, a zakupuje natomiast obligacje indemnizacyjne, listy zastawne, hipoteczne, to też tak jedne jak i drugie w ostatnim tygodniu dość znacznej doznały wzrostu

Dziś notują we Lwowie, akcje kolei Karola Ludwika zł. 238 Czerniowiecka 116, akcje Banku hipotecznego zlr. 230, Banku kredytowego 216, listy zastawne 5% 83.60 -- 83.75, listy hipoteczne 88 — 88.25.

Sprawozdanie handlowe.

W ostatnich dniach ceny zboża spadły nieco po części z przyczyny nadchodzących z wszystkich okolic pomyślnych wiadomości o rezultacie skuteczniających się żniw, po części zaś z powodu zmniejszonej chęci kupna ze strony odbiorców niemieckich, wstrzymujących się od wszelkich znaczniejszych transakcji do zebrania się targu międzynarodowego w Budapeszcie i Wiedniu. Głównie z tej przyczyny obniżyły się ceny na późniejszą dostawę o zł. 1 na parze.

Rzepak także niższe notuje ceny z powodu obniżenia się cen olejów, natomiast ożywiony był popyt na anyż.

Inne gatunki zboża żadnego pokupu nie miały a ceny są tylko nominalne.

Dla spirytusu również usposobienie słabe.

Pszenica na Sierpień zł. 10.75—11, na Wrzesień - Październik zł. 9.75—10, żyto Wrzesień - Październik zł. 6.75—7, rzepak z późniejszą dostawą zł. 16.50—16.65 za 100 kilogram.

Sprawozdanie

Lwowskiej Izby kupieckiej.

Ceny za 100 Kilogramów paritas Lwów.

Pszenica czerwona od 11.90 do 12.40. Pszenica biała od 12.— do 12.50 Pszenica żółta od 11.— do 11.75 Pszenica jesien. od —.— do —.— Żyto od 7.75 do 8.— Żyto średnie od —.— do —.— Jęczmień browar. od 6.60 do 6.90 Jęczmień pastew. od 6.— do 6. 60. Owies od 6.60 do 6.75 Groch do gotow. od 8.— do 8.40 Groch pastew. od 7.— do 7.35 Wyka od 5.— do 5.25 Bób od 8.— do 9.— Kukurudza stara od 5.80 do 6.20 Kukurudza nowa od 5.50 do 5.90 Rzepak zimowy oę 15.60 do 16.20 Rzepak letni od 14.— do 14.50 Lnianka od 12.— do 12.25 Nasienie lniane od 12.— do 12.50 Nas. konopne od —.— do —.— Konieczyna od —.— do —.— Kminek od 35.— do 37.— Anyż od —.— do —.— Anyż płański od —.— do —.—

Spirytus za 10.000 litrów procent:

Gotowy 31 zł. 50 ct.

W terminach w miesiącu

Sierpniu — Wrześniu . 31 zł. 70 ct.

Waluta: mark 60¹/₄; rubel 1.29¹/₄; napoleon dor 9.81¹/₂.

Sprawy Towarzystwa

„Dorsze Szulom“

Pierwsze Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa „Dorsze Szulom“ wybrało Wydział do zarządzania sprawami Towarzystwa, w którego skład weszli następujący panowie: Dr. Józef Blumenfeld, Maurycy Diamand, Dr. Bernard Goldman, Samuel Horowitz, Salomon Landau, Maurycy Markheim, Jakób Pies, Zygmunt Rucker, Dr. Szymon Schaff, Dr. Filip Zuker.

Aby zaznajomić czytelników naszych z celami tego Towarzystwa, jak również i ze środkami za pomocą których do celów sobie zakreślonych zdążać zamysła, podajemy w całej osnowie:

Statut Towarzystwa „Dorsze Szulom“

(Zwiastun pojednania).

Cel. §. 1. Celem Towarzystwa jest: Przestrzegać spraw do żydów w kraju się odnoszących, dążyć do ustalenia i utrzymania zgodnego pożycia tak pod względem politycznym, jako też i socjalnym z ludnością chrześcijańsko-polską w kraju, wzmocnić poczucie obywatelskie przez gorliwy i duchowi czasu odpowiedni współdziałanie we wszystkich sprawach życia publicznego i gminnego, krzewić zasady postępu i rozpowszechniać wiedzę, mianowicie znajomość języka polskiego i jego literatury między żydami w Galicji zamieszkałymi.

Środki do celu zmierzające. §. 2. W tym celu Towarzystwo

- najmie lokal, w którym członkowie będą mogli stosownie do postanowień regulaminu korzystać z utrzymywanych przez Towarzystwo dzienników i pism perjodycznych, a zarazem znaleźć sposobność do wymiany zdań w sprawach dobra publicznego;
- będzie usiłowało założyć bibliotekę dla członków Towarzystwa;
- postara się o to, by żydom udzielano nauki języka polskiego bądź bezpłatnie, bądź też za opłatą;
- będzie zachęcać nagrodami młodzież żydowską uczącą się w szkołach ludowych i średnich, która się odznaczy postęпами w języku polskim;
- urządzać będzie dla członków w lokalu Towarzystwa odczyty literackie i naukowe;
- śledzić będzie objawy ducha czasu względem żydów i postara się o ogłoszenie wszystkich, co służyć może do wyjaśnienia spraw i stosunków żydowskich;
- odpowiednio swoim materialnym zasobom Towarzystwo będzie wydawało czasopismo celem skutecznego popierania celów Towarzystwa.

O przyjęciu członków. §. 3. O przyjęciu członków do Towarzystwa rozstrzygają do chwili ukonstytuowania się Towarzystwa koncesjonariusze, następnie zaś przysługują to prawo Wydziałowi, z uwzględnieniem przepisów zawartych w §. 30 ustawy o Stowarzyszeniach.

O ukonstytuowaniu się. §. 4. Po przystąpieniu 50 członków do Towarzystwa takowe uważane będzie za ukonstytuowane.

O członkach Towarzystwa. §. 5. Członkowie dzielą się na: a) założycieli, b) zwyczajnych, c) honorowych, d) korespondujących członków.

Założyciele. §. 6. Założycielami są te osoby, gminy i korporacje, które prócz wpłat, dla członków zwyczajnych ustanowionych, poświęcą na cele Towarzystwa kwotę przynajmniej złr. 25 wal. austr.

Zwyczajni członkowie. §. 7. Zwyczajnymi członkami są ci, którzy złożą wpisowe w kwocie złr. 2 i zobowiążą się do uiszczania w kwartalnych ratach wkładki rocznej złr. 6.

Członkowie honorowi. §. 8. Członkami honorowymi mianuje Walne Zgromadzenie na wniosek Wydziału, uczonych lub innych mężów zasługi.

Członkowie korespondujący. §. 9. Korespondującymi członkami mianuje Wydział osoby, które bądź to uzdolnieniem i nauką bądź też w inny sposób cele Towarzystwa popierać będą w stanie.

Prawa członków. §. 10. Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu przysługują każdemu członkowi, który z wpłatami do kasy Towarzystwa nie zalega.

§. 11. Każdemu członkowi przysługują prawo wstępu do lokalu Towarzystwa, tudzież korzystania z biblioteki i z czasopism w sposób regulaminem przepisany.

§. 12. Każdemu członkowi przysługują prawo wpisywania do księgi życzeń w lokalu Towarzystwa utrzymywanej, wniosków dotyczących spraw Towarzystwa, które to wnioski na najbliższym posiedzeniu Wydziału winny być wzięte pod obrady.

(C. d. n.)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszymi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1. lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fuduszowych, pupilarnych, kaucji małżeńskich wojskowych, na kaucje i wadja,

są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

Największy skład
gotowej bielizny
Płaszcz od deszczu i deszczochrony
polec. koeykt na łożka,
F. S. BARDASZ
we Lwowie
naprzecia kościola kate-
dralnego

Księgarnia

SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO
we Lwowie

przyjmuje prenumeratę na pisma miejscowe
jako też i zagraniczne.

Poleca swój doborowy

SKŁAD FORTEPIANÓW i NÓT.

Abonament nót w miejscu i na pro-
wincję uskutecznią się pod nader korzyst-
nymi warunkami.

Wypożyczają fortepiany, pianina, fishar-
monje i t. d.

po nader umiarkowanej cenie.

KAROL BAŁŁABAN

Ulica Halicka

poleca

swój obficie zaopatrzoney

handel towarów korzennych

Win

i herbaty Chińsko-rosyjskiej

Galicyjski Bank Kredytowy

we Lwowie, ulica Wałowa l. 4,

podaje do wiadomości iż począwszy od 1. marca 1875
wydaje następujące

ASYGNATY KASOWE

5 procentowe za 8-dniowem wypowiedzeniem

6 " " 30 " "

6 1/2% " " 90 " "

zaś wszystkie w obiegu będące 7% asygnaty kasowe opro-
centowują się po 7% tylko do dnia 1. czerwca 1875,
a od tego terminu po 6 1/2% z 90dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 26. lutego 1876

Dyrekcja.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu

W KRAKOWIE.

wydaje Asygnacje kasowe na

6 1/2% z 60cio-dniowem wypowiedzeniem

7% z 90cio-dniowem wypowiedzeniem.

Kantor wymiany tegoż Banku zajmuje się kupnem i sprze-
dają efektów i monet na własny rachunek lub w drodze komi-
sowej.

Wykonuje również polecenia zamiejscowe według kursu dziennego.

Kraków dnia 15. listopada 1876 r.

Dyrekcja.

WOLF CZOPP

Ulica Żółkiewska Nr. 2.

poleca swój bogato zaopatrzoney skład

MASY i LAKOW

do zapuszczania posadzek
jako też

suchych i w oleju tartych farb,
prawdziwie angielskich LAKOW

rozmaitych

PENZLÓW i innych MATEARJAŁÓW

PO CENACH NAJTAŃSZYCH

i prosi o liczny odbiór.

Podziękowanie.

My podpisani utraciwszy całe nasze mienie przez pożar, który 13-go czerwca r. b. tak strasznie prawie całe miasto Kutu zniszczył, poczuwamy się do miłego obowiązku Zakładowi asekuracyjnemu

„CONCORDIA“ w Reichenbergu,

za prędkie zlikwidowanie szkód naszych publicznie najszczerze podziękowanie wyrazić, tem bardziej iż zaraz przy likwidacji wynagrodzenia za szkody przez panów likwidatorów tegoż Zakładu gotówką na miejscu nam wypłacone zostały. Ten fakt jako rzadkość zanotować musimy, gdyż przez to w naszej przykłej niedoli podwójną pomoc nam dano.

Kuty, 25. czerwca 1877.

Teodor Bardach, lekarz miejski.
Alter Scher.
Josel Wagner.
Eisig Husen.
Elka Hussen.
Scheine Rachel Bergmann.
Gedalie Landwehr.
Aron Leib Bolechower.

Abraham Fischer.
Itzig Gluckstern.
Josel Orenstein.
Berl Bergman.
Wolf Hersch Bergman.
Thewel Heinisch.
Moses Schnitzer.

(L. S.) W mojej przytomności:

Józef Soroczyński, m. p. burmistrz

Prawdziwy Straski

PORTLAND CEMENT

w gatunku uznanym za najlepszy i wielokroć premjowany

po najniższych cenach

sprzedaje się tylko u

MAURYCEGO DIAMANDA

Skład główny na Galicję: Ulica Karola Ludwika 1. 39.

Oddział zastawniczy i wkładek książeczkowych galicyjskiego Banku kredytowego

przy ulicy Wałowej pod l. 4.

przyjmuje od 1. maja 1873 począwszy

Wkłádki na książeczki oszczędności

od Jednego zlr. w. a. do każdej wysokości, oprocentowując je po

6 od sta.

Zwrot wkładek do 200 zlr. uiszcza się bez wypowiedzenia.

Udziela

Zaliczki

na kosztowności, srebrne i złote przedmioty, począwszy od Jednego zlr.

Godziny czynności biurowych:

od 9tej do 1szej przed południem,

„ 3ciej „ 5tej po południu.

APTEKA
J. BEISERA we Lwowie
poleca

OULONTYNE

wodę do ust

przepisu dr. FINKELSTEINA, c. k. lekarza
płułkowego i specjalistę chorób ust,
jako niezawodn. leczniczy srodek we wszel-
kich możliwych cierpieniach ust;

oraz

Proszek do zębów

przewyższający swą skutecznością wszystkie
wyroby zagraniczne i umyślnie do tego spo-
rządzone

SZCZOTECZKA.

Woda mineralna ze źródłu

Lubi-Małgorzata

(Lubi-Margarethenquelle).

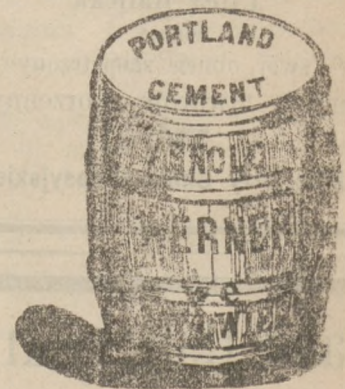
Najgłówniejszy z wszystkich
szczawów alkalicznych, polecany
przez wszystkie powagi lekar-
skie tak w kraju jak za gra-
nicą.

Główny skład

dla Galicji i Bukowiny

u **J. Piepesa** w aptece pod Węgierską
Koroną we Lwowie.

Odrzedający mają znaczny zysk
zapewniony.



A. Steifa Synowie

polecają P. T. Publiczności
ogromny wybór świeżo
otrzymanych

TOWARÓW PARYSKICH.

Galicyski Zakład Kredytowy Ziemiński
W KRAKOWIE,
wydaje

LISTY ZASTAWNE

6% na walutę austriacką losowane w 18 lat,
6% " " " " " w 36 lat,
6% " " " " " w 18 lat,
oraz 7% Listy dłużne losowane " w 20 lat.

Listy te są najwłaściwsze do lokowania kapitałów, gdyż:

- 1) Zakład kredytowy w myśl §. 5. swych statutów, nie może prowadzić żadnych interesów bankowych lub giełdowych, a zakres jego działania ograniczony jest wyłącznie do udzielania pożyczek na bezpieczeństwie papierów opartych.
- 2) Bezpieczeństwo to popularne stwierdzone jest na każdym liście zastawnym podpisem c. k. Komisarza rządowego, obok tego zaś cały kapitał zakładowy Towarzystwa służy jako dalsza tychże listów gwarancja.
- 3) Suma znajdujących się w obiegu listów zastawnych nie może przewyższać wierzytelności hipotecyjnych Zakładu, przy których uadto w myśl ustawy z dnia 24. kwietnia 1874 roku. Nr. 93 Dziennik praw państwa, zaindebentowane zostało iż takowe służyć przedewszystkiem jako kaucja na zabezpieczenie listów zastawnych w obieg wypuszczonych.

Listy zastawne i dłużne Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemińskiego są do nabycia po kursie dziennym:

- w Krakowie: w Galicyjskim Zakładzie Kredytowym Ziemińskim;
w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu;
- w LWOWIE: w Galicyjskim Banku kredytowym;
- w Tarnowie: w Filji Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemińskiego;
- w Warszawie: w Banku handlowym;
- w Wiedniu: w Lombard- und Eskompte-Bank, Kärtner-Strasse 10, oraz
w Wiedniu: Bank und Wechslergeschäft der Niederösterreich. Escomote Gessellschaft, Kärtnerstrasse Nr. 9;
- w Berlinie: w Norddeutsche Grundcredit Bank;
- w Olomuńcu: u A. C. Lederer;
- w Bernie: w Kantorze Laur Herber;
- w Gracu: w kantorze C. Prukmayer & Cpm.
- w Bozen: w kantorze D. Lehman

Zapadłe kupony wypłacają się także we wszystkich powyżej wymienionych instytucjach.

HUTA SZKLANNA w Pieniakach

po pożarze zrestaurowana, po 5 1/2 miesiącach
została z dniem 1. Sierpnia b. r. nanowo w ruch puszczona.

Zamówienia na wszelkie rodzaje wyrobów szklanych uprasza się czynić wprost w hucie
albo pod adresem

J. MAURYCEGO DIAMANDA

w e L w o w i e

które jak najakuratniej i jak najrychlej załatwione będą.

Kantor wymiany SOKAL & LILIEN

ulica Hetmańska 1. S.

ESKONTUJE KUPONY,

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery państwowe i wartościowe

LOSY i MONETY

pod najkorzystniejszymi warunkami.

Ceny fabryczne

Na wystawie
WIEDŃSKIEJ
z r. 1873
premiowany
medalem zasługi

J. NEUHÖFER

Na wystawie
WIEDŃSKIEJ
z r. 1873
premiowany
medalem zasługi

c. k. nadworny optyk  i mechanik z Wiednia

we Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 9 (róg ul. Sykstuskiej)

poleca swój

doborowo zaopatrzonej skład wszelkich przyrządów
OPTYCZNYCH i MECHANICZNYCH po cenach fabrycznych.

Szczególną uwagę zwracam na mego własnego wyrobu okulary i pincenez (cwikiery) o białych i kolorowych szklach w najrozmaitszych oprawach w cenie 1 zlr. i wyżej. Binokli teatralnych, lunet dla marynarki i polowych, perspektyw podróżnych z 6 i 12 szklami po zlr. 7 i wyżej.

Wielki wybór mikroskopów, barometrów, termometrów, wag wodnych, taśm mierniczych, wszelkich narzędzi dla inżynjerów i fabryk.

Reperacje uskuteczniłam w najkrótszym czasie.

We Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 9 (róg ul. Sykstuskiej)

KSIĘGARNIA

Czytelnia polska, francuska i niemiecka,

F. H. Richtera

we Lwowie,

przy placu Marjackim, w hotelu Europejskim,
dostarcza na zamówienie wszelkich dzieł krajowej i zagranicznej literatury, także w kraju i za granicą wychodzących dzienników i pism perjodycznych po najumiarkowańszych cenach.

Poleca swój skład klasyków polskich i niemieckich, najnowsze powieści polskie, niemieckie i francuskie, piękne książki dla młodzieży, kalendarze i t. p.

Wszelkie zamówienia uskuteczniłam księgarnia w jak najkrótszym czasie,

nie licząc żadnych kosztów.

Dzieła i pisma, zamawiane z miejsc poniżej wymienionych, a mianowicie:

Borysław, Brzeżany, Buczacz, Bóbrka, Bukaczowce, Bursztyn, Chodorów, Czortków, Dawidkowiec, Dobromil, Drohobycz, Gródek, Halicz, Jaworów, Jasło, Kupeczyńce, Kołomyja, Lubaczów, Monasterzyska, Mościska, Przemyśl, Mosty wielkie, Rawa, Sanok, Sniatyn, Sokal, Sądowa Wisznia, Stryj, Szczerzec, Stanisławów, Tarnopol, Tremboła, Tłumacz, Tłuste, Turka, Tyśmienica, Zaleszczyki, Zólkiew, Złoczów,

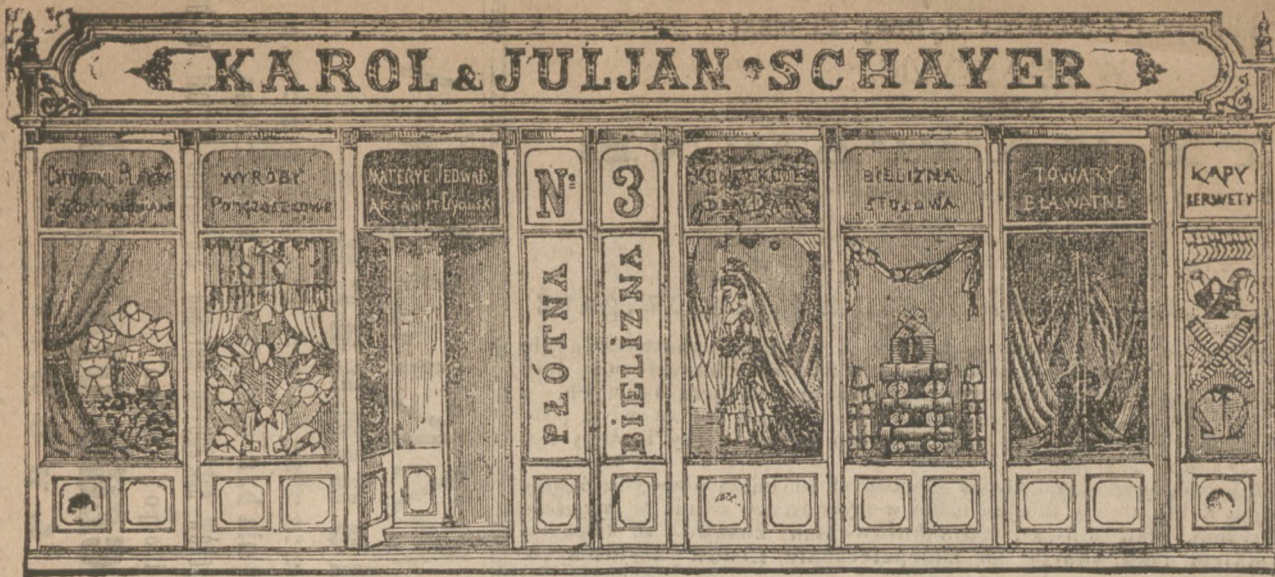
dostarczane będą bez wszelkich kosztów przez ustanowionych tamże zastępców tej księgarni.

Wszelkich dzieł, anonowanych przez inne wydawnictwa lub księgarnie w kraju i za granicą, dostarcza księgarnia po cenach nakładowych, nie licząc żadnych kosztów więcej.

W Wiedniu Kohlmarkt Nr. 7.

Przedmioty kosztowniejsze także za spłatą ratami.

WE LWOWIE ulica Karola Ludwika Nr. 3¹/₂,



polecają na obecny sezon

znaczne transporta modnych wiosennych i letnich towarów białych, materji jedwabnych, perkalików francuskich, Oxfordów, płócien alzackich, kretonów itp.

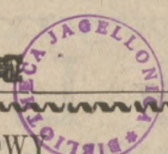
Główny skład płócien, bielizny stołowej, pończoch i skarpetek.

Wielki wybór BIELIZNY własnego wyrobu dla dam i mężożyzn.

Również polecamy nasz salon gotowych sukien i konfekcji dla dam, a zaopatrując takowy bez przerwy w najnowsze modele paryskie, jesteśmy w możności tak gustem, jako i wykonaniem nam powierzonych robót, tym podobne Zakłady zagraniczne zupełnie zastąpić.

Nowy z druku wyszły cennik rozsyłamy na żądanie franko. Wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniamy jak najspieszniej.

Ceny stałe.



GALICYJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY I KREDYTOWY

W GMACHU TEATRALNYM PRZY UL. TEATRALNEJ NA DOLE

podaje do powszechnej wiadomości że

z dniem 16. czerwca 1877 roku otwiera

ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

i udziela pożyczek w myśl regulaminu zatwierdzonego ryskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 11. czerwca 1877.

NA ZASTAW

- a) wszystkich już do użytku przeszłych ruchomych przedmiotów wartościowych;
- b) drogich kamieni, wyrobów ze złota i srebra, i innych drogich kruszców;
- c) towarów gotowych do konsumpcji jeszcze nieprzeszłych, płodów przemysłu i przedmiotów handlu.

Pożyczka spłaconą być może albo w całości przy upływie terminu, lub też w równych ratach miesięcznych albo tygodniowych.

Bliższe objaśnienia co do p. bora procentów i kosztów powziąć można w biurze Oddziału zastawniczego, gdzie też regulamin i tabele procentów i kosztów do przejrzania służą.

Godziny urzędowe są:

- w dni powszednie od 8—12 rano i od 3—5 po południu
- święteczne od 8mej do 10tej przed południem.

DYREKCJA.

NATHANA BAUMANA SYNOWIE

polecają swój

obficie zaopatrzony skład

CUKRU, KAWY, RYŻU, i innych TOWARÓW KORZENNYCH,
po najumiarkowańszych cenach.

Utrzymują także zawsze na składzie

PRAWDZIWA PRAGSKA CYKORJĘ KOLBA.

Poleca swój obficie zaopatrzony
handel papieru
i wszystkich potrzeb do pi-
sania, rysowania i malowa-
nia
po najumiarkowańszych cenach.

St. Waydowicz

we Lwowie ul. Halicka l. 7.

Ważne dla pp. restauratorów!!!

Słotwińskie lekkie piwo marcowe,

kolorem i smakiem równe Pilzneńskiemu

sprzedaje po 8 zlr. za 1/2 hektolitra

J. MAURICY DIAMAND

ulica Karola Ludwika l. 39.

SKŁAD PIWA, ulica Syxtuska l. 14.

פרענומערציאנס-פרייז
 הויפטבלאט אונד ביילאגע
 יעהרליך 6 גולדען
 האלביעהריג 3
 דיא מיטגליעדער דעם פערציאניעם
 „דורשי שלום“ ערהאלטען דיא
 צייטונג גראטס.
 איינע נוממער קאסטעט 30 קרייצער

ביילאגע

צור צייטשריפט דעם פערציאניעם „דורשי שלום“



ערשיינט יעדען צווייטען פרייטאג.

עקספערדיצאן : St. Wajdowicz (האליטשער נאסטע נומר 7)

אינסעראטע ווערדען מיט 10 קרייצער פער ציילע בערעכנעט

פאן דער רעדאקציאן

דיא זאציאלע שטעלונג דער יודען אין גאליציען אונד איהדע בעציהונגען צור קרויסמליך-פאלנישען בעפעלקערונג האבען זיך אין דען לעצטען יאהרען וועזענטליך פערשליממערט.

איין זאלבער צושטאנד איזט ניכט נור פיר אונזערע גלויבענסגענאסטען אינערטרעגליך, זאנדערן ער איכט אויך איינען שטערענדען איינפלוס אויף דיא ענטוויקעלונג דער וויכטיגעסען לאנדעסאינטערעסען.

אום דיזעם איבעל אבצוהעלפען אונד דיא הערשטעללונג דער זא ווינשענסווערטען אינטראכט אנצושטרעבען, האבען מעהרערע מיטגלידער דער לעמבערגער קולטוס געמיינדע, וועלכען דאס וואהל דער יודען אונד דעם לאנדעס גלייך זעהר אום הערצען ליעגט. דען ענטשלוס געפאסט, איינען פערציאן אונטער דעם נאמען „דורשי שלום“ צו גרינדען. דער דען צוועק פערפאלגט: יודישע אינטערעסען צו וואהרען, פריעדליכעס צוזאממענלעבען מיט דער קרויסמליך-פאלנישען בעפעלקערונג אין פארטיישער אונד זאציאלער בעציהונג אנצושטרעבען אונד צו ערהאלטען, דען בירגערזון דורך רענע אונד צייטגעמעסע בעטהיידיגונג אום עפפענטליכען אונד געמיינדע לעבען צו פעררעדן. פארטשריטט אונד בירדונג, נאמענטליך קענטניסס דער פאלנישען שפראכע אונד ליטעראטור אונטער דען יודען גאליציענס צו פערברייטען.

מיט דיזען ווארטען בעגאנגען וויר דען אויפרוף, דען וויר אים מאנאטע מיא אן דיא הערפארראגענדסטען פערזענליכקייטען אונטער אונזערן גלויבענסגענאסטען אים לאנדע ריכטעמען.

מיט דיזען ווארטען בעגינגען וויר נון אויף אונזערע צייטשריפט, זיא קעננצייכנען דאס צועל דעם דער היער געגרינדעטע פערציאן „דורשי שלום“ ענטגעגענשטרעכט, זיא בירדען אויף דאס פראגראםס דיזער צייטשריפט. דיזעם פערציאניעסארגאנעס, בעשטימט, אונזער וואללען אונד שטרעבען קרעפטיג אונד ערפאלגרייך צו אונטערשטיצען, אונזער וואללען אונד שטרעבען געהט דאהין, דאס דער אונגארטירליכען שפאנונג, וויר זיא אין אונזערעם לאנדע פלאטין געגריפען צווישען בעוואהנערן דעסזעלבען לאנדעס, דיא זיך נור דורך איהר בעקעננטניס אונטערשיידען. איין ראשעס ענדע בעריימעט ווערדע.

אונזער וואללען אונד שטרעבען געהט דאהין, דאס איין פריעדליכעס געמיינדעלעבען אין פארטיישער אונד סאציאלער דינוכט צווישען דען יודען אונד דער קרויסמליך-פאלנישען בעפעלקערונג דעם לאנדעס געשאפען. ערהאלטען אונד גע-קרעפטיגט ווערדע, אונזער וואללען אונד שטרעבען געהט דאהין, דאס אונזערע גלויבענסגענאסטען זיך אלס עכטע בירגער דיזעם לאנדעס פיהרען, ניכט נור אים בעוואוסטזיין איהרער רעכטע, זאנדערן אויף דער פפליכטען, דיא אויף איהנען דעם לאנדע אונד איהרען מיטפירגערן געגענאיבער רוחען.

אונזער וואללען אונד שטרעבען געהט דאהין, דאס דיא יודען גאליציענס פאן דיזען רעכטען אין איהרעם גאנצען אומפאנגע געברויך מאכען אונד איהרע בירגערפליכטען טרייא אונד איפריג ערפיללען.

אונזער וואללען אונד שטרעבען געהט דאהין, דאס אונזערע גלויבענסגענאסטען דיא אלגעמיינען לאנדעס-אינטערעסען אלס דיא איהריגען בעטראכטען, דאס זיא טהעטיגען דעם גייסטע דער צייט ענטשפערעכענדען אנטהייל נעהמען אן אלדען אנגעלעגענהייטען דעם עפפענטליכען לעבענס.

אונזער וואללען אונד שטרעבען געהט דאהין, דאס דיא פאלנישע שפראכע אונטער דען יודען גאליציענס איממער ווייטערע אויסברייטונג געווינט.

דיעם זינד אונזערע אבזיכטען, דיעם אינזערע בעשטרעבונגען אונזערען גלויבענסגענאסטען געגענאיבער, געגענאיבער אונזערען מיטבירגערן אנדערער בעקעננטניסע ווערדען וויר בעשטרעבט זיין דיא הערשענדען פאראורטהיילע געגען דיא יודען אויפס קרעפטיגסטע צו בעקעמפפען, דיא בעזארטיגע בעהאנדלונג יודישער אנגעלעגענהייטען וויר זיא זיך צייטוויידיג געלמענד מאכט לאהם צו לעגען. וויר ווערן גרייכע בעהאנדלונג מיט דען איבריגען בעוואהנערן דעם לאנדעס אנדערער קאנפעססאן פארדערן. וויר ווערן פארדערן דאס מאן ניכט דיא גאנצע יודישע געמיינשאפט פעראנטווארטליך מאכע פיר עטווייגע פרגעהן אונד פעהרער איינצעלנער.

מיט זאלבען ציערען אונד אבזיכטען פאן זאלכען אידעען בעזעעלט, שרייטען וויר אן דיא אויספיהרונג אונזערער שוועריגען אויפגאבע אינדעם וויר האפענונג אונד מוטא שעפען אין דער איבערצייגונג, אלדע וואהרגעזינגטען מענגער דעם לאנדעס ווערדען עס אונם אן אונטערשטיצונג ניכט מאנגעלן לאסען. אין דער איבערצייגונג דיא יורנאליסטיק דעם לאנדעס ווערדע אונם הילפרייך דיא האנד ביעמען. אונם ביישטעהען וואן אונזערען בעמיהונגען, דיא געזאמטע בעפעלקערונג ווערדע אונם פריידיג בעגריססען אין אונזערעם ווירקען פירם עפפענטליכע וואהל.

דער גארצישע לאנדטאג

עס נאחט איין אויגענבליק פאן בעזאנדערער וויכטיגקייט . פאן בעדייטענדער טראגווייטע פיר דאס אינגערע לעבען דעם לאנדעס . פאן און וועניגען טאגען . דען 8 דוועם . טרייט דער נייע לאנדטאג צוזאמען . עס הארט וינער איין מאטעריאל . וויא עס נור בייא דעם אנגעשטרענגט-מעסטען פרייע . ביי דער אויפאפערנדסטען טעהטיגקייט אין איינער זא קורצען שפאנע צייט . וויא דא דיעס יעהויגע לאנדטאג-סעסאן . בעוילטיגט ווערדען קאן . אונד וואהרליך דא צוזאמענוועזונג דעם נייע-געוועהלטען לאנדטאגעס . זיינע דורכאויס פערענדערטע פהיזיאנאמיע לאססען אונס דא האפענונג הענען . אלל דא וויכטיגען פראגען דער ארמיניס-טראטיאן אונד דעם עפפענטליכען ווארעם . דא דען בעראטהונגס-געגענטשאנד דעם לאנדטאגעס פיה דא קאממענדע סעסאן בילדען . ווערדען איהרע לעזונג צום בייפארקע דער בעפעלקערונג פינדען . דענן דא רייהען דער אבגעארדנעטען זינד פערשטערקט ווארדען דורך יונגע טהאטקערעפטיגע מעננער פארלד גוטען ווירענס . פאלל עדלער אביזכט צו ווירקען אים אינטערעסע דעם לאנדעס . פיר דא וואהלפארט דער בע-פעלקערונג . — אונד טראטיאן אללע דעם . טראטיאן דער גראסען וויכטיגקייט דער געגענטשטערנע . דא אויף דען טיש דעם הויזעס געלאנגען . טראטיאן דער שענען האפענונגען צו דענען דא נייע לאנדעס-רעפערענעטאנאן אונס בערעכטיגט . טראטיאן ארדע דעם פעהלט עס אין דער בעפעלקערונג אן אינטערעסע פיה דא בעראטהונגען דעם לאנדעס . טראטיאן אללערעם הערשט ליידער גאנץ בעזאנדערס אונטער אונזערען גלויבענסגענאססען פאלשטענדיגע גרייכגילטיקייט געגען דוועלבען . איין איבער . דאס וויר מוט אללער קראפט אויסצוראטטען בעשטרעכט זיין ווערדען . וויר וואללען עס אונזערן גלויבענסגענאססען קראר מאכען . דאס אללע בירנער דעם לאנדעס אן אללען אנגעלעגענהייטען דעם עפענטל כען לעבענס גלייכען אנטהייט נעמען זאללען . דאס עס פפריכט איינעם יעדען איינעם נאך קרעפטען צו ווירקען אין זיינעם טרויע . טעהטיג צו זיין אויף דעם איהם אייגענען פערדע . דאס דאס וואהל דעם גאנצען האנד אין האנד געהט מיט דעם ווארע דעם אייגעלענען .

דער לאנדטאג דער זאן אייגען טאגען צוזאמענשטרייט . ווירד איבער אנגעלעגענהייטען בעראטהען וויא דאס שטראסען געזעטן . וויא דא

ביאדונג פיר פראווינציאלע אונד קליינערע ארטשאפטען . דא ענדערונג דער וואהלארדענונג פיר דא האדעלס קאממערן . זאלטע דיעס אללעס אונס יודען וועניגער אינטרעסירן אלס דא איבריגען ? זאלטע עס ניכט געראדע פיליכט אונס אס עהעסטען אנגעהען ? אונד זאלטע אונס דא פארטיישע אויפגאבע דעם לאנדטאגעס . דא שטעלונג דא ער צו דען פארטיישען טאגעספראגען . דא גענענווערטיג נאנץ אייראפא אין בעווענונג זעטצען נעהמען ווירד . וועניגער וויכטיג אונד בעמערקענסוועהרט פארקאממען ארס אידען בירגערן דעם לאנדעס ? דער נייע לאנדטאג צעהלט צו זיינען מיטגילדערען 5 אונזערער גלויבענסגענאססען . וויר קענען איהרע איבערצייגונגספרייע . וויר וויסען דאס זא פאם בעסטען וויללען בעזעערט . אייניג שטיצען ווערדען אין אללעס אונד יעדעס דעם וואלע דעם לאנדעס צו דינען . וויר זינד איבערצייגט . דאס זא דורכדונגען פאן פפליכטגעפיל אונד פאטערלאנדסריבע אללעס אויפזעטען ווערדען צור העבונג דער מאטעריעללען אונד גריסטיגע ווארפאהט . צור העבונג דער שולען . צור העבונג דער אינדיסטריע . —

דער פעדאגאגישע פעריון

אין איינעם ארטיקלע אונזערעם הייטיגען הויפטבלאטטעס פיהרען וויר דעם לענגערן אויס . וויא דויער פעריון איינער דער וויכטיגסטען אונד נאכ-ווענדיגסטען איינע . וויא ער נאך אללען ריכטונגען הין זיינע אויפגאבע ערפירט . דורך יעהרליכע פעהאמלונגען אויף דענען דא פעדאגאגישען טאגעספראגען איינגעהנגד בעראטהען ווערדן דען געדאנקענאויסטייש צווישען דען לעהרערען דעם גאנצען לאנדעס פערמיטטעלט איבעראל אנרעגט . איינרייפט רעטה אונד ווירקט .

אין זיינער לעטצען פעהאמלונג אין טאראפאל . וואוירדען אונטער אנדערען פאלגענדע בעשליסעס . דא אויפקלערונג דער יודען גארציענס בעטרעפענדע געפאססט .

1 זאלרען אין אללען שטעדטען אונד ארטשאפטען דא פאן יודען בעוואהנט ווערדען קינדער-גערטען ערריכטע ווערדען . אום דא שטעללע יענער חדר איינצוהעמען . דא אים ווירערשפרוכע שטעהען מיט דעם גייסטע דעם יאהרהונדערטעס .

דער גארדענע ארמלייכטער

„ניכט נאלד , ניכט זילבער , ניכט אללע גריקטיגער . זאנדערן גלויבע . האפנונג . אונד אילאזיאן בעגרינדען זיינדיגע אונזערע וואהל-פאהרט ! זא נעמדיק לויטעטע דא לעבענסדעוויזע ווערעך איין גלויבענס-טרייער יודע . ר' שלמה גע.אנט . איין מאן פאן עוויג הייטערעם געמיטה מיט צווייא גראסען לאכענדען אויגען שטעטט אים מונדע אונד אים הערצען פיהרטע . ער האטטע אבער אויך איין וואהלבעגרינדעטעס רעכט צו דיענעם אויסשפירן . דא יא דא איזלאזיאן בעקאנטליך דארט אנפגענט ווא דא ווירקליכקייט אויפהערט . אונד דיעזע ליידעג ווירקליכקייט בייא איהם דאך נייע אנגעזאנגען האט . זיינע בעהויוונג בעשטאנד אויס איינער עוגן פייכטען שטובע מיט קריינען פאפערבעקלעכטן פענסטערען געקרימטען בייפערליגען ווערדען אונד איינעם פלאפאנע פאללער לעכער אונד ריססען . דא איינעם דאפיר בעשטימט צו זיין שיענען דאמיט איהם ארשטינדליך דען הימלישע זאפט . רעגען גענאנט . אין דען אפענען מונד הינאיינשריכע . ארס קליינע צוגאבע ערוועלט ער פאן נאט דורך זיגע פרוי זעקס קינדער . פאן אכט יאהרע אונד אבווערטס ; דויטער שפינפעדיגע פליישלאזע געשעפע , דא מיט איהרען האלבנאקסען גילדערען אס פייכטען דיערענלאזען פוסבאדען הרומוויהלמען אונד דא מיט איהם געמיינזאם זיין אירדישעם גריק טהייטען . דאמיט עס איהם ווירדען אן קיינעם וועזען מאנגרע וועלכעס איהם צו יעדער צייט אן זיין הייליכעם גליס אונד ארלען ל בען גאטטעס-נאבן ערדינגערע . בעשעערטע איהם גאט איין שטיק בעסערע העלפטע מיט צוויי געבילטען פייכטען אונד איינער טיכטיגען פאלטערצונגע . — דיעסען אבער אונגעזאכטעט

פערקאר נייע אונזער ר' שלמה זיינע גוטע הייטערע לוינע . אונד זאח זיך שטעטס פאן פרידענסגענעלן אומגעבען ; פאסט נייע וויך יענעם האלד-זעליגע וואהלוואלענדע לעכעלן פאן זיינען ליפען אונד זיינע גראסען אויגען שטראהלען אימער פאללער טילדע . זאח ער יא דורך יענע ריטצען דעם פלאפאנס נור דען גאלדענען מארגענגרום מיט וועלכעם איהן טעגליך דא פרישע נייענטשטיגענע זאנגע בעדאכטע , אין זיינען האלבנאקסען סינדעדיכען קרעפטגע , געגען אללע אונכירל אונד ערעמענטאראונפללע . איינסט געפייטע מעננער , אין דעם טראקענען שטיקען בראט איינע מאנא — קאסט . איינע אמבראזיא . אונד אין זיינער צאנקויכטיגען פרוי . נור איינען נעקישען ענגעל אין איינער פאראדעזישען אמגעבונג — אונד יע אונאויסשטעהליכער דויער נעקישע ענגעל הויזע . יע הינפעלליגער דויע צוקנפטיגען אטלעטטען . יע מאנגעלהאפטע אונ שפערליכער דא מאנא — אונד אמבראזיאקאסט וואודע . דעסא זעעלענאייניגער קלאנג אין-אונד אויס איהם זיינע רעבענס דעוויזע , ניכט נאלד ניכט זילבער ניכט אללע גליקס-גיטער זאנדערן גלויבע האפנונג אונד אילאזיאן בעגרינדען הינאידען אונזערע וואהרפאהט ! —

„ניין ! ניין ! ניכט גלויבע , ניכט האפנונג , ניכט אילאזיאן , זאדעך נאלד . זילבער . אונד עכט גרייפבארע רעבענסגיטער בעגרינדען הינאידען אונזערע וואהל-פאהרט ! „ לויטעטע דא געגענדעוויזע זיינער בעסערען העלפטע ; דא זא אן דער פאזיטאר איינעם נעקישען ענגעלס מיט געבאלדטען פייסטען , קאמפאג-דיגען אויגען . אונד שרייענדען צונגע עכט פאפהעטיש אין דען מאקס איינשלוג . אונד אין דער טאהט פיהלמע זיך דויער נעקישע ענגעל נאך אונדריקליך אין דויעס פאראדויע , אין יענען ריטצען דעם פלאפאנס זאח

בעשטאנד דער איזראעליטישען-שולען ניכט נור ניכט שעדליך. זאנדערן אויף ניכט איבערפליססיג איזט. דיא בעגרינדונג דויער אנויכט פאלגט אין דער נעכסטען נוממער.

הארעשפאנדענטיץ אויס ווארשוי

וויר לענקען דיא אויספערקואמקייט אוועקערר לעזער אויף דיא אין אוועקערס הויפטבלאטטע ענבהאלטענע קארעשפאנדענטיץ אויס ווארשוי. דער קארעשפאנדענט בעשפרייבט דאס פערזעלטיג דער דארטיגען יודענ-שאפט צו דער איבריגען לאנדעסבעפעדקערונג און שרייבט מיט דער לעבענט בעשרייבונג איינעם לידער נור צו פריה פערשטארבענען מאנעס. דעססען נאמע אונד זענענשרייבע ווירקונג מיט דער קולטור-געשיכטע רער יודען אים קעניגרייך פאלען אין דער עיסען העלפטע דויעס יאהרהונדערטס ענב פערבונדען וינד. וויר מינען דען זעליגען אנטאן אייזענבוים דעססען אוועקמירליכעס ווירקען דיא אין ווארשוי בעשטאנדענע ראבינער-שולע איהרע ענטשענהונג צו פערדאנקען האטטע, ער וואר דער גרינדער אונד דורך 26 יאהרע דירעקטאר דויער שולע, דערען איינפירוס עפאכעמאכענר וואר פיר דיא נייטטיגע ענטוויקלונג דער יודען אין פאלען.

פראיינס אנגעלעגענהייטען

אין דער ערסטען קאנסטיטויירענדען גענעראלפערזאמלונג דעס פערנינעס דורשי שלום זינד פארגענדע הערן אין דען אויסשוס געוועהלט ווארען דרי יאנעף בלומענפעלד, נאמאר, דר פערנאד גאלדמאן לאנד-טאנסאכעארדנעטער מאריטיץ דיאמאנד קופמאן. סאמעל הארוויסץ באנקיער, סאלאמאן לאנדוי כאנקיער. מאריטיץ מארקווייס פראקוריסט דער היפאטעקענבאנק. יאקב פיפעס אפאטעקער. זיגמונד רוקער אפאטעקער דר סימאן שאפף לאנדעסארוואקאט, דר פיליס צוקער לאנדטאג-אכעארדנעטער.

דאס לאקאל דעס פערנינעס דורשי שלום בעפינדעט זיך אס רינגסלאזיץ Nr. 14 אים 1 שטאק.

מיט דיר אללעס צו טהילען מוסטע גאר ארג דארונטער לידען דויעס געהיימניס זא לאנגע זעכסטס צו בעוואהרען. אהנע דוך דעססען טהייל-אפטיג צו מאכען. דאך איזט ווידער דיא גליקליכע צייט דא ווא אויף מיט דיר אויף דויעס געהיימניס, דאס איינציגע אונד לעצטע וואס איף אליין בעואס. טהיילען דאף; ווארהיף איך איינע צענטעלאסט פאן מינעס הערצען אונד האפענטליך אויך פון דעס דייניגען וועלצען ווערדע, וואהל האסט דא עס מינע טהיילערע ניע געהאנט דאס דויע קיינע ערמריכע:

צערברעכליכע היטטע איינען גראססען אונד בעדייטענדען שאמץ בירגט אונד דאך איזט עס זא "דיא פרויא שפיטצטע דיא אהרען אונד לוישטע, וועהרענד אידר מאן מיט נאך פיעל געהאבענערעס ערנסט ווייטער פארש פוהר;" מינע אונפערוויסמריכע לעבענסרוסט דינסטע דיר וואהל אפס איינע פאמאטישען זעלענצוג. איינע לעבערליכע שווערמעדיא. אונד דאך האטטע איך מינען גוטען עהרליכען גרונד דאפיר. — דארט יענער זיבענעהינע צענטערשווערע. אונד גאנץ פערדאסמטע ארמלייכטער איזט. וואס דא וואהרשיינדליך ניע צו טרייסען וואגטעסט. אויס כויער עס שראקענפרייען גאלד גענאסען אלס אלטעס ערב-שטיק איבערגינג דויער ארמלייכטער פאן אהן צו אהן ביז ער ענדריך אין מינע הענדע אלס דיא דעס יונסטען שפיעסלינגס דער פאמליע געלאונטע, דאך בעשטימט דאס אורשפרינגליכע בעסטאמענט דענעלבען ערסט נאך זעקס גענע-אטיאנען פעראייסען צו דירפען, וועלכע צייט יעדאך נאך אין זעקס יאהרען אכגעוואפען זיין ווערדע. ווא פאן איינעם טרוימכילד פערצויבערשט שפאנד דיא פרוי מיט איינערהאלטענדעס אדעס אונד געשפאנטעס אהרע. (שלום פאלגט)

2 זאלען אין אדלען שולען. ווא איינע גרעסערע אנצאהר יידישער שולער איזט יידישער רעזיגנאנסלעהרער אנגעשטעלט ווערדען. דיא דויען בענעשטאנד אין פאלנישער שטראכע פארטראגען קעננען.

3 זאל דיא ערריכטונג איינער ראבינאטס-שולע אין לעמבערג אדער קראקוי אנגעשטרעבט ווערדען.

נאכדעם דער ארטיקעל דיא וויכטיגקייט דויער בעשליסע הערפארעהבט דיא נאטווענדיגקייט דער גרינדליכען עהלערונג דער פאלנישען שטראכע קענ-צייכעט, שליסט ער מיט איינעם ווארמען אפזעל אן דיא יידישע בע-פעלקערונג צור אנטערשטיצונג דעס פערדאנאטישען פראיינעס אוי אנשטרע-בונג זיינער אנויכטען.

איזראעליטישע הויפט שולען

וויר בענינען אין אוועקערס הייטיגען הויפט פראשטע איינע רייע פאן ארטיקען בעטרעפענר דיא אין לעמבערג בעשטעהענדען צווייא איזראעליטישען הויפטשולען וויא אויך איבערהויפט אללע אין גאליציען בעשטעהענדען אויסשריסליך איזראעליטישען שולען.

אין דער איינלייטונג בעשפרייבט דער פערפאססער דיא אומשטענדע אונד פער-העלטניסע וועלכע אין פריהערע צייט דיא ערריכטונג זאכער שולען ערהייטען. דיא ענטשענהונג דער ערשטען איזראעליטישען שולע פער-דאנקען וויר דער אפפערווייליגקייט דעס זעליגען יאנעף פערל דער אויס אייגענען מיטטעלן איינע שולע פיר יודען אין טארנאפאל גרינדעטע. דויעס ביישפיעלע פאלגען איינע נעמי דען אין גאליציען. לעמבערג אן דער שפיצע. זא דאס יעצט אין גאליציען מעהרערע זאלכע שולען בילדונג אונטער דער איזראעליטישען זונגען אין גאליציען פערברייטען.

דער ארטיקעל בעשפרייבט ווייטער דיא אין דען לעצטען יאהרען ערפאלגעט גלייכבערעכטיגונג דער יודען. אונד דען איינשלוס דערזעלבען אויף דען ווייטערען בעשטאנד דויער אויסשריסליך איזראעליטישען שולען. עבענווא וויר אויף דער מיט נעזעטן פאס יאהרע 1873 איינגעפיהרטע שולעצוואנג בעשפראכען. אונ שטעללען וויר צו לעצט דיא בעהויפטונג אויף. דאס אנגעזיכט אללע דויער אומשטענדע אונד פערהעלטניסע דער פארט-

זעמריף זיינע פרוי נור צאהללאזע בלאואינסטרומענטע דורך וועלכע דער ווינד איהר זיין מארגען אונד אבנדשטענדען הינאיינפיהר. אין דען זעקס קינדערן זעקס פרייזלאזע, זיעכע מענשען געשטאלטען אין איהרעס מאנן איינען הירנפערבראנטען שווערמער. אונד יע גליקעליגער ער זיך אין זיינער אומגעבונג פיהלטע. יע זענערנאייניגער אונד מירדער זיין ווארט טענטע. דעסטא פארטערענדער שרונ זיא מיט איהרע פארדע איין:

"ניין! ניין! ניכט גרויכע. ניכט האפפונג. ניכט אילראזיאן. זאנדערן גאר. זילבער אונד עכט גרייפבארע לעבענסגייטער. בעגרינדען דיניעדיען אוועקע וואהלפאהרט!"

וויא לאנגע דויע מינונספערשידענהייט צווישען מאנן אונד פרוי אנדויערטע. קאן איך ניכט גענוי אנגעבען. דאך וויס איך זא פיעל מיט צו-טהיילען, דאס דויע נאנצע זאכע ענדליך דאך. אונד צוואר איינען גאנץ ראפידען אמישוואונג גענאמען האט. וועלכער זיך פאן איינער ערנסטען אנטעררעונג דאטירטע. וועלכע דער מאנן איינעם אבענדס מיט זיינער פרוי אין פערטרויען פפערענטע.

דאמאלס — עס וואר געראדע איינעם זעהר פיערליכען אבענדס, טראט דער מאנן פאר זיינע פרוי היין. ווייהעפאללער ערנסט פערקלערטע זיין גאנצעס נעזיכט. איין אייגענטימליכעס פיער לאדערטע אין זיינעם ברזקע, דיא שטיינע זאר אין ערנסטע פאלטען געלעגט. אונד אין טאן אונד אין הארטונג לאג איינע אונאויסשפערעכליכע ווירדע. זא אין דויער אונגעוואהנטען ווייזע שפראך ער זיינע פרוי פאלל פיערליכען נאכדורקעס מיט פאללגענדען ווארטען אן: "איין גאר וויכטיגעס געהיימניס דריקט מיין איינערעס זייט לאנגען. לאנגען יאהרען, איך-דער דאך זייט יע געוואהנט בין

"טוהע גרעסרהאם"

לעבענס-פערויכערונגס געזעלשאפט אין לאנדאן

פיליאלע פיר עסטערייך:

וויען, אפערנרינג נר. 8

פיליאלע פיר אונגארן:

בודאפעסט, יאזעפפלאץ נר. 12

אקטיווא דער געזעלשאפט מעהר אלס
— 57,000.000 פרקס

יאהרעס איינגאהמע אין פרעמיען אונד

צינזען אס. 30 יוני 1876 12,255.664.80

אויסצאהלונגען פיר פערויכערונגס אונד

רענטענפערטרעגע אונד פיר ריקקייפע עטצ.

זייט בעשטעהען דער געזעלשאפט (1848)

מעהר אלס — 69,000.000

אין דער לעצטען צוועלפטאנאטליכען

געשעפטספעריאדע ווארדען ביא דער

עיעגר שלטא זפאל — 49,937,562

נייע אנטרעגע איינגערייכט, ווארדן דער

געזאמטבעטראג דער אין דען לעצטען

22 יאהרען איינגערייכטען אנטרעגע זיך

אויף מעהר אלס — 767,000.000.

שטערקט.

פראספעקטע אונד אללע ווישערען אויפ

שריסטע ווערדען ערטהיילט דורך דיא דעררען

אגענטען אין דער פראווינץ אונד דורך דיא

פיליאלען פיר עסטערייך אונד אונגארן.

גענעראל אגענטור פיר גאליציען אונד בוקאווינא:

לעמבערג, קאפערניקוסגאסע נר. 7

דאס וועקסערהויז

ס א ק א ל ע ט ל י ר י ע ז

פארמאלס א. מ. ברויז

הויפט אונד פערהויפט אללע גאטמונגען שטאאטס אבליגא.

טיאנען, פפאנדבריעפע, פריאריטעטען, שטאאטס אונד פרוואט

לאזע, אקציען, אין אונד אויסלענדישע מינצען

צו דען בעסטמעגליכסטען בעדינגונגען.

עכט סטראצאער

פ א ר ט ל א נ ד צ ע מ ע נ ט

אלס פארציעגליכסטע קוואליטעט אנערקאנט, אונד פיעלפאך פרעמירט איזט צופ

בילליגסטען פרייזע נור ביא

י. מאריטיץ דיאמאנד

הויפטפעאט פיר גאליציען, קארל-לודוויגשטראסע נר. 39 (נייא) צו האבען.

ווארק טשאפ

זשארקיעווער שטראסע נר. 2

עמפפיעהלט זיין רייך אססארטירטעס לאגער פאן

פוססבאדען מאכטע עט פוססבאדען לאהקע

וויא אויך טראקענע אונד אין עהר געריעבענע פארבען, עכטע ענגלישע לאקע,

פערשיעדענער פינזער אונד מאטעריאלווארען

צו דען בילליגסטען פרייזען

אונד ביטטעט אום צאהלרייכען צושפרוך.

נאטהאן בוימאנ'ס זעהנע לעמבערג

עמפפעהלען איהר רייכהאלטיגעס לאגער פאן

צוקער, קאפפע, ריים

אונד זאנסטונגען שפעצעריוואוארען צו דען מעסיגסטען פרייזען.

אויך איזט דאזערבסט עכטע פראגער האלב'שע

ציקאריען קאפפע שטעטס פאררעטהיג

וויכטיג פיר גאטשוירטהע!

סלאטווינאער פיינסטעס מערצענביער

אן פארבע אונד געשמאק דעם פילזנער גלייך פערקויפט א פל. 8 פער

האלבע העקטאליטער

י. מאריטיץ דיאמאנד

קארל-לודוויגשטראסע נר. 39 (נייא). דאס ביערדעפאט: סיקסטוקענגאסע נר. 14

דיא "גראספארט אין פיענאיכ"י

אונד זייט

דעם 1. אויגוסט איז בעשרלעכע

בעשענעלונגען אלער גראספארטען וויילען וויילען דערנעשטערלעך

אדער אויך אין

דיא "גראספארט אין פיענאיכ"י

לעמבערג צו אויבערשרייבען, דיא בעסטעס אונד פראפט עפעקטיווארט ווערדען.